PRZEGLĄD NOTARJALNY

ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 5 — 1933 r.:

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, pokój Nr. 28, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej rano do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych.

Ogłoszenia: strona — 200 zł., 1/8 str. — 30 zł., 1/16 str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 1.372 (Zrzeszenie N. i P. H. Zarząd Główny)

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 5. **WARSZAWA, SIERPIEŃ — I, 1933 r.** **Rok XII.**

MARJAN KURMAN

DOLA I NIEDOLA NOTARJATU

Wyzwalamy się ciągle jeszcze ze rdzawych okuć wiekowej naszej niewoli, wskrzeszając życie nasze wolnościowe i naszą państwowość. To twórcze działanie jest najłatwiejsze w dziedzinie pracy zawodowej. Znamy ją najlepiej, dojrzeć zatem najsnadniej możemy, co posiadamy i czego nam brak, co na dobrych wzorach zostało oparte, a co burze huraganów dziejowych naniosły i zniszczyły.

Notarjat polski w przeszłości swojej pięknie zapisał swe karty. Targali je okupanci. Dziś wzmóc możemy zręby dawnej świetności naszego notarjatu i przywrócić mu powagę i znaczenie, któremi się cieczył powszechnie, a które umiał zachować do chwili obecnej u ludu naszego, widzącego i dziś w rejencie troskliwego strażnika naszej ziemi, bogatej i rodnej, z rąk którego bierze ją radośnie, w snach wiekowych wyśnioną. Moc tu wielka ukryta i całe złoża sił.

Zimny i suchy urzędnik nie zastąpi przyjaznej dłoni rejenta, którego lud nasz dobrze poznał i ceni. Rejenta nie narzuca mu władza, którą zawsze jeszcze skłonny jest podejrzewać, mówi mu o rejencie rodzic, pleban, kum, sąsiad i wszyscy oni razem. Do rejenta nikt chłopa naszego nie ciągnie, idzie on sam, płaci za pracę żądaną bez poczucia swej krzywdy, rad, że rejent i rozpyta go o wszystko i dobrze wyrozumie, pięknie napisze, aż słuchać miło, i nada aktowi tę siłę, co jest niewzruszona i święta.

Najlepszy urzędnik, wyznaczony przez władzę, nie zastąpi rejenta i inteligentowi, bo i ten udaje się do rejenta nie dla załatwienia jedynie formalności prawnych, zmuszony nakazem, ale z własnej woli, szukając opieki i rady, wierząc w jego wiedzę, doświadczenie, w jego nad sobą opiekę i w jego dla siebie sentyment.

Jakże dobrze i miło — sądzą wszyscy — być takim pożądanym przyjacielem, jak łatwo dawać z siebie i myśl i serce, gdy wzamian suty nas czeka zarobek. Praca rejenta trudną chyba nie jest, bo schemat leży gotowy, kancelarja, co potrzeba, napisze, rejent akt odczyta i weźmie pieniądze. Im więcej aktów, tem więcej pieniędzy, zbieranie ich nie jest chyba męczące.

Nikt wierzyć nie chce, że zawód rejenta to zawód trudny i znojny, nikt nie wie i wiedzieć nie może, że dobry i wzięty rejent musi mieć nietylko dużą wiedzę prawniczą, doświadczenie, wyrobienie życiowe i, jak w każdym zawodzie, nieco większe zdolności, niż inni, ale jednocześnie musi się umieć podobać, narzucić, musi być troskliwym i beztroskim, wymownym i milczącym, współczującym i zimnym, śmiałym i oględnym, dobrym i złym, tolerancyjnym i bezwzględnym.

Praca rejenta w niezwykłej dobie dzisiejszej, dobie zawikłań ekonomicznych i światowych, przerasta nieraz siłę wytrzymałości ludzkiej, staje się ciężarem wielkim, chwilami nie do zniesienia. Myśl przemęczona nie chwyta tych wielu przesłanek, z któremi liczyć się musi, nie ma dość czasu i spokoju, aby dać z siebie to wszystko, co dać jest w stanie i co dać powinna. A czekać nikt nie chce, nie może, bo chwila obecna wymaga szybkiej decyzji i jeszcze szybszego działania. Zaledwie powstaje zagadnienie, już domaga się odpowiedzi stanowczej, pewnej, należytej, gruntownej. Dobrze jeszcze, gdy rady pragnie niewielu odrazu; gorzej, gdy w ciągu całego szeregu godzin pytania jednych są przerywane pytaniami innych w kwestjach różnych i to bez końca. O wszystkiem trzeba wtedy myśleć jednocześnie i na wszystko jednocześnie mieć odpowiedź. Od pytań i kwestji, któremi zasypywany jest rejent dzisiejszy, czuje on nieraz wprost potrzebę ucieczki, aby umysł na chwilę bodaj uspokoić. Każdy dzisiejszy najdrobniejszy interes i połączona z nim czynność notarjalna jeżą się od kwestji, wszystkie zaś kwestje to zagadki, szarady, rebusy — nieuchwytne, zawiłe, dręczące. Powracamy od pracy codziennej przemęczeni z całym szeregiem wątpliwości, a myśl, choć wielce strudzona, snuje dalej swą przędzę zawiłą, snuje bez końca wśród ciszy nocy i w świcie poranka.

Zagadnienia nasze to nie teoretyczne próby dociekań, wibracja umysłu ciekawa, to nieraz kwestje ludzkiego dobrobytu, bądź nędzy, honoru lub niesławy.

A nasze niepokoje zawodowe poza zagadnieniami prawno-życiowemi. Nasz stały, gnębiący niepokój co do tożsamości osób, zawierających akty, ciągła niepewność dobroci sprawdzenia tej tożsamości. Prawda, zawsze prawie przychodzi do aktu ktoś znany, nawet przyjazny, ale przychodzą wraz z nim i inni, jemu i nam nieznani; wraz ze znanym nabywcą przychodzi nieznany sprzedawca, przychodzą wierzyciele, wspólnicy, pełnomocnicy, a każdy się dziwi, dlaczego chcą sprawdzać, czy on jest tym, za którego się podaje, dlaczego budzi wątpliwość, wywołuje podejrzenie? Ileż tu potrzeba taktu i umiejętności życia, aby nikogo naprawdę nie urazić, nie rozżalić na siebie, nie obrazić, nie rozgniewać i nie uniemożliwić tranzakcji. Ile mimo wszystkich naszych usiłowań powstaje niezadowoleń! Jak wszystko to męczy! Dla dociekań zupełnie stanowczych i pewnych

nietylko w sprawie tożsamości, ale i co do wszelkich nasuwających się kwestji i braków posłuchu ani czasu tu niema, a zmuszać nikogo nie można, bo się wszystkich zniechęci, odstraszy i zyska opinję niemożliwego formalisty i pedanta. A jednak te wszystkie formalności jakże są niezbędne, a jednak odpowiedzialność rejenta za poświadczenie tożsamości osoby jakże jest wielka i bezwzględna! Dlatego to w sposób prawodawczy na przyszłość zmniejszona koniecznie być winna. Tej odpowiedzialności nie ponosi żaden z dygnitarzy państwowych, żaden urzędnik, sędzia, adwokat. Obowiązek, ryzyko i konsekwencje sprawdzenia tożsamości osób, winny być przełożone na zawierające akt strony. Mają one większą możność i większy obowiązek sprawdzenia, a nadto i więcej czasu na sprawdzenie. Ewentualnie winna być wprowadzona stała asekuracja zbiorowa, państwowa lub prywatna, chociażby kosztem dużych ofiar ze strony interesowanych w tej sprawie. Odpowiedzialność i ryzyko rozłożyć należy na wszystkich, biorących udział w akcie, a asekuracja winna być procentowa, odpowiednia do wysokości zawieranej tranzakcji i przymusowa. Wszak straty wielkiej, krociowej, na jaką zakrojony jest zwykle każdy, tego rodzaju szantaż, nie pokryje majątek pojedyńczego człowieka, bo każdy dziś stale biednieje i biednieć będzie coraz bardziej, bo czasy obecne, to czasy powszechnej pauperyzacji. W każdym razie w sprawie tożsamości osób coś winno być zrobione. Ileż razy słyszałem adwokatów, najbardziej, zdawałoby się, zahartowanych życiowo, mówiących najszczerzej:

— Nie mógłbym być rejentem, nie miałbym ani chwili spokoju.

O lekach nie myśli, kto nie jest chory. Spotkałem kiedyś osiemdziesięcioletniego starca, który zapewniał mnie w rozmowie, że nie zaznał nigdy w życiu wrażenia fizycznego bólu. Widziałem go w chwili, kiedy uległ paraliżowi; bawiło go, że nie może schować do kieszeni portmonetki, uśmiechał się wesoło, nie czuł bólu, nie cierpiał. „By zwyciężyć ból, w ból wwiedzieć się trzeba“, mówi Krasiński. Jednak nie przez mękę własną, bądź cudzą, ale przez zrozumienie potrzeby działania i przez właściwe działanie można zażegnać niejedno nieszczęście lub niedolę.

Drugim ponad siły ciężarem już nietylko notarjatu, ale wszystkich pracujących, których zarobki ulegają wahaniom, jest płacenie podatku dochodowego od zebranych razem dochodów jednostki za rok cały, nie od tych jednak, które faktycznie były w roku płatniczym, ale od tych, które były w przeszłości — rok temu. Jest to, jak wiadomo, system podatkowy globalny, pruski, wprowadzony u nas z tego względu, że jeszcze przed uzyskaniem niepodległości istniał w części kraju naszego i że do podatku tego już, jak się zdawało, przywykła ludność miejscowa, a do innego typu musiałaby się dopiero przyzwyczajać; w pozostałej zaś części Rzeczypospolitej żaden z typów podatku dochodowego nie był jeszcze stosowany. Dziwić się jednak należy, że praktyczni Niemcy przyjęli u siebie tak niepraktyczny typ podatku.

Podatek dochodowy i obrotowy, aby stał się najmniejszym ciężarem dla ludności, winien być płacony jak najczęściej i jednocześnie prawie z chwilą, kiedy podatnik otrzymuje zarobek, od którego i z którego płaci, bo wtedy odrazu może oddzielić od swego zarobku tę część, która znaleźć się musi w kasie skarbowej. Ale wszak trudno oddzielić, gdy płacimy nie od tego i z tego, co zarobiliśmy w danym roku, w którym podatek płacimy, ale od tego i z tego, co zarobiliśmy w roku, który go poprzedza, i czego już nie mamy. Zaczęło się to w chwili wprowadzenia podatku w roku 1920; zapłaciliśmy bowiem wtedy nie od zarobku w roku 1920, a od zarobku w roku 1919, to jest od dochodu, który już całkowicie zużyliśmy na własne potrzeby i zużyć mieliśmy zupełne prawo, bo podatek dochodowy w roku 1919 jeszcze nie istniał. Powtarza się to dalej w każdym roku płatniczym do chwili obecnej.

W ten jednak, a nie w inny sposób podatek dochodowy wprowadzony u nas został, i skarb nasz, niezasobny, nie może dziś zrzec się tego, co raz już otrzymał i wydał; przeciwnie ,musi w każdym roku budżetowym pobierać wszystkie podatki bez przerwy. Prawda, że podatek dochodowy jest jednym z wielu podatków, które płacimy, a nie jedynym, i płacą go nie wszyscy. Z pośród płacących nie wszystkim stale dochód się zmniejsza, są i tacy, których dochód wzrasta, pojawiają się i nowe siły płatnicze; wszystko to razem wzięte nie pozwala jednak zawrócić z drogi, na którą raz się już weszło. Szukać należy innego sposobu, ale szukać trzeba koniecznie, bo dziś wielu z nas płaci podatek obrotowy i dochodowy, które, jak u rejentów, są jednym i tymże podatkiem dochodowym, nie z dochodu, lecz z majątku, co gorzej, płaci z kredytu, czyli z tego, czego jeszcze nie ma, a co dopiero ma nadzieję zarobić w przyszłości. Skarb jednak, powtarzam, i ten podatek brać musi bez przerwy, bo ma wydatki ciągłe, konieczne, od których nieraz losy kraju zawisły.

To jednak, czego nie może dokonać skarb, możemy dokonać sami. Potrzebny jest tu pewien wysiłek, na który prędzej, czy później zdobyć się musimy.

Aby wydobyć się z płacenia podatku za ów rok nieszczęsny, w którym, już nie zarabiając, płacić jeszcze trzeba, należałoby w jednym i tymże roku płatniczym zapłacić podatek dochodowy dwa razy, a mianowicie: jeden podług dochodu za rok ubiegły i drugi po-

dług dochodu za rok bieżący. Tego podwójnego podatku w ciągu jednego i tegoż roku płatniczego nie będziemy w możności zapłacić, bo podatek obliczony jest na roczne siły płatnicze podatnika. Ale to, czego nie możemy zapłacić odrazu, możemy zapłacić częściowo w ciągu lat pięciu, dziesięciu, piętnastu. Skarb na tem nie straci, ale zyska, bo podatek wcześniej wpłynie do kas, a my mieć będziemy pożytek, że płacić go będziemy częściowo i, zapłaciwszy, przestaniemy być, jak dziś, glebae adscripti, zmuszeni do kontynuowania zajęć w celu ciągłego zarabiania na podatek dochodowy, bądź do płacenia tego podatku wtedy, kiedy najtrudniej go płacić, to jest w chwili wyjścia ze służby lub w chwili śmierci.

Sami jednak płatnicy reformy tej w czyn wprowadzić nie mogą. Ostateczną inicjatywę i imperatyw dać muszą sfery decydujące, zmuszając nas do tego, co, niezmuszeni, radzi będziemy odkładać ciągle ad calendas graecas.

Domaga się również reformy i przelew do kas skarbowych pieniędzy z dużych opłat stemplowych, pobieranych dla skarbu przez rejentów hipotecznych. Otwartą być winna jak najprędzej specjalna kasa skarbowa w gmachu Hipoteki choć na parę godzin dziennie — najbardziej wskazane są godziny od 14 do 16, kiedy rejenci kończą swoje zajęcia, — a to aby nie potrzeba było przenosić pieniędzy przez miasto i przechowywać bez dostatecznego, jak dotychczas, zabezpieczenia w kancelarjach notarjalnych, bądź w innych miejscach, które są również niepewne. Za incasso dla Skarbu rejent wynagrodzenia nie pobiera, dla czegóż obarczać go stałem ryzykiem? Ponadto, gdy na zapłacenie szkody, jaka się może przytrafić, majątek rejenta nie wystarczy, stratę tę poniesie Skarb. Kancelarje notarjuszy, zwłaszcza w nocy, nie są dostatecznie zabezpieczone, na co już niejednokrotnie Zrzeszenie notarjuszów i pisarzy hipotecznych zwracało uwagę sfer miarodajnych.

Zajmuje nas również wielce los naszych pracowników kancelaryjnych wobec przewidywanych zmian przy nowym ustroju notarjatu. Położyli oni duże zasługi w ostatniem zwłaszcza pięćdziesięcioleciu. Okupanci nasi ze wschodu mianowali rejentami sędziów śledczych, Polaków z Cesarstwa, usuwając ich z posad sędziowskich. Sędziowie ci notarjatu i hipoteki zupełnie nie znali, wskutek czego prowadzili ich kancelarje notarjalne obeznani z hipoteką i notarjatem doświadczeni pracownicy nasi kancelaryjni i prowadzili je dobrze, sprawnie, umiejętnie, i uczciwie, zachowując hipotekę naszą do czasów ostatnich w pierwotnej jej czystości i ładzie. Wszelka reforma łączy się z postępem, postęp zaś, aby był rzeczywisty, musi nietylko burzyć, ale przedewszystkiem tworzyć. Tworzenie nie może być raptowne. Przy reformie notarjatu wobec konieczności uprzedniego wyrobienia praktycznie całego szeregu dyplomowanych prawników, jak się tego domaga reforma, jest nawet konieczne zachowanie pracowników dawnych na zajmowanych przez nich stanowiskach. Należy się to im zresztą i za dawną ich pracę i za ich zasługi dla notarjatu i hipoteki. Niech mają możność i dalej pożytecznie pracować bądź w notarjacie i hipotece, bądź zdobywając pomału nowe życiowe stanowiska, odpowiednie do ich pracy obecnej, na których mogliby zużytkować swą wiedzę specjalną, zdobytą w twardej szkole życia.

Wobec zamierzonej reformy notarjatu obawiamy się i o los nasz własny. Pozbawienie pracy zbyt raptowne tych lub innych z pośród nas rejentów, może sprowadzić niejednego z wydziedziczonych na dno rozpaczy i nędzy. Przechodzimy obecnie czasy kryzysu, który i kancelarje notarjalne pochwycił w wir swój straszliwy. Uważając, jak wszyscy, nietracący nadziei, kryzys ten za chwilowy, nie chcieliśmy zmniejszać wynagrodzeń naszych pracowników, a tembardziej wydalać ich, nie przedsięwzięliśmy koniecznych reform budżetowych. To się na nas zemściło. Gdyśmy się zorjentowali, że nie damy sobie rady, potworzyły się już takie zaległości w wypłatach, że na pokrycie ich przy odejściu naszem w chwili obecnej z notarjatu zaledwie starczyłaby resztka tego niewielkiego mienia, jaka dziś wszystkim pozostała z rozbicia, jeżeli pozostała, i którą wobec dzisiejszego olbrzymiego spadku cen bylibyśmy zmuszeni zrealizować za grosze, sami zaś w znacznej, bardzo znacznej większości, pozostalibyśmy bez niczego, bądź z długami, a emerytury wszak nie mamy.

— Mieliście jednak dobre czasy — każdy nam to mówi — należało oszczędzać!

— Tak. Ale i oszczędności, o ile takie były, należało umieć lokować. Kto jednak tę umiejętność posiadał? Zawiodły wszystkich najostrożniejsze lokacje. Zawiodły nawet papiery państwowe, listy zastawne, hipoteki, zawiodła ziemia, wszystko zawiodło. Dziś żadnych zapasów nikt nie ma. Żyć można tylko z pracy.

Ale i pracy braknie coraz bardziej.

Czasy dzisiejsze rwą coraz bardziej i więzy nasze bratnie, obniżając etykę zawodową. Ale tych spraw nie chcę szczegółowo poruszać. Zbyt są bliskie i zbyt bolesne. Uleczy je życie.

— *Per quae quis peccat, per eadem punitur* — uczy nas Skarga.

JAKUB GLASS

USTRÓJ NOTARJATU W KILKU WAŻNIEJSZYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH

NOTARJAT W NIEMCZECH

Niemcy nie posiadają dotychczas jednolitego notarjatu. W każdem państwie związkowem notarjat odmiennie jest urządzony. Wobec tego ustawodawstwo Rzeszy nie posiada żadnej osobnej ustawy, poświęconej sprawom notarjatu. Jedynie ustawa o sprawach sądownictwa niespornego z dnia 20 maja r. 1898, obok różnorodnych przepisów z zakresu jurysdykcji dobrowolnej, w ostatnim rozdziale X mieści w sobie przepisy o „dokumentach sądowych i notarjalnych", które mają związek z notarjatem. Nieliczne te przepisy, wydane dla całego państwa, spoiły jednak ustrój notarjatu w Prusiech, uchyliwszy dawne ordynacje notarjalne staro-pruskie, hanowerskie i nadreńskie.

Nie posiada oddzielnej ustawy również i największe państwo związkowe — Prusy. Przepisy, dotyczące notarjatu, mieszczą się również w ogólnych postanowieniach o postępowaniu niespornem, mianowicie w pruskiej ustawie o sądownictwie niespornem z 21 września r. 1899, w rozdziałach IV i VI. Ustawa ta odsyła do szeregu dawnych przepisów; obok tego i niektóre późniejsze przepisy przywracają dawne partykularystyczne stosunki, tak np. ustawa z 2 stycznia r. 1924 przywróciła po części odrębność notarjatu w Nadrenji.

Takiemu chaotycznemu stanowi prawnemu odpowiada stan faktyczny, w jakim w Niemczech znajduje się notarjat, który przeważnie nie jest wydzielony jako stan odrębny: sprawowanie notarjatu łączy się bądź z adwokaturą, bądź z urzędem hipotecznym, lub innymi działami sądownictwa niespornego. Z drugiej strony czynności, powierzone notarjuszom, ci ostatni sprawują pospołu z sądami, niekiedy z urzędami administracyjnemi.

Słowem w dziedzinie notarjatu spostrzegamy stan chaosu, niełatwego do rozplątania. Tłomaczy się to zapewne w znacznej części tem, że notarjat w Niemczech, w przeciwieństwie do sąsiedniej Francji, nie opierał się nigdy na poważnych tradycjach. Jak na XII zjeździe notarjuszów niemieckich w Kolonji w r. 1927 stwierdził w swoim referacie dr. Bing z Moguncji, mając na myśli średniowieczny notarjat niemiecki: „znaczenie notarjatu w Niemczech było wprost minimalne" *(„Deutschland hat das denkbar minderwertigste Notariat gehabt")* [1]).

Pisarze niemieccy dzielą notarjat, funkcjonujący w poszczególnych państwach Rzeszy, na trzy główne typy:

1. notarjat samoistny, czyli „czysty" *(das reine Notariat)*, polegający na tem, że czynności dobrowolne spisują tylko notarjusze, którzy poza tem żadnych innych funkcji nie pełnią (Bawarja, Hesja, Hamburg).

2. notarjat połączony z adwokaturą *(Anwalt-Notariat)*, przyczem czynności dobrej woli załatwiają współrzędnie notarjusze i sądy. Do tej kategorji należą: Prusy, Saksonja, Turyngja, Oldenburg, dwie Mecklenburgje, Brema, Lubeka, Brunświk i Anhalt.

3. notarjat połączony z sądownictwem *(Richter-Notariat)*. Tutaj urzędnicy czynności dobrej woli, zwani notarjuszami, załatwiają jednocześnie sprawy hipoteczne, stanowią sąd opiekuńczy, sąd spadkowy i t. d. Do tej kategorji zaliczają się dwa państwa związkowe: Wirtemberg i Badenja.

Bliższe rozpatrzenie się w tych kategorjach przekonałoby nas dowodnie, że żaden z tych typów nie jest utrzymany w czystości (tak np. w krajach „czystego notarjatu" sądy nie są wyłączone od sporządzania aktów, o ile sporządzanie to jest w pewnych wypadkach przewidziane przez prawo cywilne materjalne), że w obrębie każdej kategorji jest znowu cały szereg wyjątków, że zresztą nawet poszczególne państwa związkowe nie mają notarjatu uregulowanego jednolicie.

Zwrócić należy uwagę, że materjalne prawo cywilne niemieckie mieści w sobie przepis, mający pierwszorzędne znaczenie dla notarjatu: że umowa o przelew prawa własności do nieruchomości wymaga do swej ważności aktu, sporządzonego sądownie lub notarjalnie § 313 k. c. n. Przepis ten ma oczywiście zastosowanie i w krajach „czystego notarjatu".

W tym stanie rzeczy byłoby zgoła bezcelowe śledzić urządzenie notarjatu w poszczególnych państwach związkowych, tembardziej, gdy notarjat nie odgrywał tam nigdy i nie odgrywa obecnie żadnej wybitnej roli. Wystarcza zwrócić bliższą uwagę na notarjat w Prusiech i Bawarji, jako w dwóch państwach najobszerniejszych, których notarjaty są zarazem charakterystyczne dla dwóch typów „notarjatu-adwokatury" i „notarjatu czystego". Nadmienimy zarazem, że urządzenie notarjatu w Prusiech obowiązuje dotychczas w b. dzielnicy Pruskiej.

PRUSY. Nieliczne przepisy X rozdziału ust. o sąd. niesp. z 20 maja r. 1898 spoiły, jak wyżej, poszczególne notarjaty w Prusiech: staropruski, hanowerski i nadreński w notarjat jednolity, oparty wszędzie na ścisłem połączeniu z adwokaturą.

Notarjusz pruski nie sprawuje władzy państwowej, lecz ma sobie osobiście udzielone przez państwo upoważnienie do spisywania czynności dobrej woli. „Notarjusz pruski ma niewątpliwie charakter bezpośredniego urzędnika państwowego i wśród stanu urzędniczego należy do kategorji urzędników niesędziowskich *(nicht richterlicher Beamter)*; z tego wynika, że urząd notarjusza jest ściśle osobisty i że notarjusz urzędu swojego nie może osobie trzeciej przekazać ani sprzedać" — tak formułuje stanowisko notarjusza czcigodny nestor notarjatu niemieckiego dr. Oberneck, który zarazem nadmienia, że teza, iż no-

[1]) *Zeit. d. Deut. Not. Ver.*, 1927, str. 596.

tarjusz pruski należy do urzędników niesędziowskich, przyjęta jest zgodnie w orzecznictwie i w nauce prawa [2]).

Notarjuszem może być zamianowany ten, kto posiada uzdolnienie do urzędu sędziowskiego (art. 77 Ust. o s. n. z r. 1899). Tym sposobem warunek nieodzowny do otrzymania notarjatu stanowią: uniwersyteckie studja prawnicze z ukończonym egzaminem, 4-letnia aplikacja sądowa, w końcu wielki egzamin państwowy. Dopuszczeni są również do sprawowania urzędu notarjusza profesorowie prawa na jednym z uniwersytetów niemieckich. Innych warunków prawo nie wymienia. Nie jest zatem wymagana uprzednia aplikacja u notarjusza. Kandydat powinien być pełnoletni, pod względem moralnym bez zarzutu. Konstytucja nie stanowi przeszkody, aby notarjuszem nie mogła być zamianowana kobieta.

Podanie o nominację na notarjusza wnosi się do prezesa sądu apelacyjnego. Notarjusz rozpoczyna urzędowanie z chwilą otrzymania wiadomości o nominacji i po złożeniu przysięgi urzędowej.

Notarjat łączy się z adwokaturą. W Prusiech adwokat otrzymuje nominację na notarjusza, gdy obowiązki adwokata pełnił przynajmniej od lat 10. Nominację udziela Minister Sprawiedliwości w zasadzie dożywotnio (art. 78, ust. z r. 1899), w rzeczywistości jednak notarjusz prawie zawsze mianowany jest na pewien okres czasu ściśle ograniczony (art. 78 ust. 2). Kumulacja notarjatu z adwokaturą nie jest zresztą w Prusiech obowiązkowa, jak to ma miejsce w Saksonji: Minister Sprawiedliwości może również mianować osobę, która nie pełni obowiązków adwokata *(Nurnotar)*.

Pomimo, że jest urzędnikiem państwowym, notarjusz nie należy do pewnej klasy urzędu, nie nosi również stroju urzędowego. Kaucji nie składa. Używa pieczęci i stampilji urzędowej.

Urzędowanie notarjusza ustaje: przez śmierć, przez upływ terminu, na który otrzymał nominację, przez zrzeczenie się urzędu, przez wyrok sądu dyscyplinarnego albo sądu karnego, przez wyłączenie z adwokatury, gdy notarjusz jest jednocześnie adwokatem i zamianowany był dożywotnio, przez przymusowe pozbawienie urzędu wskutek ułomności fizycznej (ślepota, głuchota, upadek sił fizycznych)— na wniosek prokuratora i na mocy orzeczenia sądu apelacyjnego. Przy ustąpieniu notarjusza z urzędu, albo przy przeniesieniu się do innej siedziby akta są przekazywane do właściwego sądu powiatowego.

Przy nominacji notarjusz ma sobie wyznaczoną siedzibę urzędową; nie może utrzymywać kilku lokali urzędowych (art. 79). Okrąg urzędowania notarjusza obejmuje cały okrąg sądu apelacyjnego, w którym ma siedzibę urzędową (art. 80).

W przedmiocie urlopów notarjuszów, rozporządzenie z 7 stycznia r. 1914 stanowi, co następuje: Na czas 7 dni notarjusz może sam sobie udzielić urlopu; dla podróży, którą ma zamiar odbyć w okręgu swego urzędowania, notarjusz potrzebuje urlopu tylko wówczas, gdy nieobecność jego ma trwać dłużej niż miesiąc: w każdym razie przed upływem tygodnia powinien zawiadomić prezesa sądu okręgowego o swoim wyjeździe, a następnie o powrocie. Zresztą udziela urlopu do 1 miesiąca prezes sądu okręgowego, do 3 miesięcy prezes sądu apelacyjnego, ponad 3 miesiące Minister Sprawiedliwości.

Notarjusz obowiązany jest czynności swojego urzędowania wykonywać osobiście. Gdy wyjeżdża na urlop, może przekazać swoje akta innemu notarjuszowi (art. 97). Na wniosek notarjusza Minister Sprawiedliwości na czas jego choroby lub nieobecności ustanawia zastępcę, który musi posiadać uzdolnienie do urzędu sędziowskiego. Zastępcą nie może być aplikant sądowy. Zastępca ma również charakter urzędnika państwowego (art. 99).

Notarjusz nie może odmówić swoich usług bez ważnych powodów. Osobie, której przyznane zostało prawo ubóstwa, obowiązany jest świadczyć usługi bezpłatnie (art. 83).

Notarjusz obowiązany jest z całą bezstronnością uwzględniać interesy obu stron (jako *quasi-iudex)*. Wszystko, cokolwiek notarjusz stwierdza, musi być zgodne z prawdą, a to pod karą odpowiedzialności dyscyplinarnej. Obowiązany jest pouczać strony o następstwach prawnych aktu, wyjaśniać wątpliwości jakieby powstać mogły. Obowiązany jest również do ścisłego przestrzegania tajemnicy zawodowej (art. 90).

Co do sprawowania urzędu i wykonywania zajęć dodatkowych, notarjusz, o ile pozwolenie jest potrzebne, powinien je uzyskać od prezesa sądu apelacyjnego. W Prusiech pozwolenie potrzebne jest do wykonywania dodatkowego urzędu państwowego, połączonego z wynagrodzeniem pieniężnym. Urzędy zaś w zarządach gminnych, nie połączone z otrzymywaniem stałej pensji, sprawować mu wolno, jak to wyraźnie stanowi art. 82.

Nadzór służbowy przysługuje: Ministrowi Sprawiedliwości nad całym notarjatem, prezesowi sądu apelacyjnego nad notarjuszami tegoż okręgu, prezesowi sądu okręgowego nad notarjuszami, mającymi siedzibę w tymże okręgu (art. 91).

Prawo nadzoru obejmuje prawo kontrolowania aktów i całej biurowości. Jakoż art. 92 stanowi, że „notarjusze mają obowiązek, na żądanie urzędnika, któremu przysługuje prawo nadzoru, jak również na żądanie wyznaczonego przez niego urzędnika sędziowskiego, przedkładać do przejrzenia dokumenty i rejestry".

Jak często ma się dokonywać tego rodzaju rewizja, prawo wyraźnie nie stanowi: pozostawione jest to do uznania władzy przełożonej. W każdym razie rewizja nie powinna się ograniczać na skontrolowaniu, czy protokóły i rejestry są formalnie w porządku, ale powinna zbadać również treść aktów, tudzież rejestrów.

Odpowiedzialność notarjuszów jest dwojaka: w w drodze nadzoru sądowego i w drodze dyscyplinarnej.

W drodze nadzoru służbowego mogą być udzielane napomnienia i nagany bez charakteru dyscyplinarnego albo mające charakter dyscyplinarny.

Sądownictwo dyscyplinarne w stosunku do nota-

---

[2]) *Oberneck. Das Notariatsrecht der deutschen Länder*, 1925, str. 12.

rjuszów, na mocy ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko sędziom z 7 maja r. 1851, sprawuje: w pierwszej instancji senat dyscyplinarny sądu apelacyjnego, w drugiej instancji wielki senat dyscyplinarny przy sądzie kameralnym *(Kammergericht).*

Kary dyscyplinarne są następujące:
ostrzeżenie,
nagana,
grzywna do 3000 marek, oddzielnie lub łącznie z naganą,
utrata zajmowanego stanowiska lub wydalenie ze służby. Pierwszą karę sąd wymierza wówczas, gdy nie uważa, aby skazany nie mógł pełnić urzędowania w innej miejscowości

Notarjusz pruski pensji żadnej nie pobiera, utrzymuje się wyłącznie z wynagrodzenia, jakie otrzymuje według taryfy urzędowej Jak to niejednokrotnie wyjaśnił Sąd Rzeszy, między notarjuszem a klijentem w przedmiocie wynagrodzenia notarjusza nie dochodzi do skutku żadna umowa — n. p. umowa o pracę, — jest to bowiem stosunek oparty wyłącznie na przepisie ustawy, co do którego nie dopuszczalna jest żadna tranzakcja o charakterze prawno-prywatnym. Jeżeli do czynności staje kilka osób, wszystkie one, w myśl § 421 k. c. n., odpowiadają łącznie *(Gesamtschuldner),* bez względu na ewentualną umowę między temi stronami. Przez analogję z § 320 k. c. n., notarjuszowi służy prawo retencji wypisów i złożonych dokumentów aż do uiszczenia należnego mu wynagrodzenia (§ 23 taryfy pruskiej dla notarjuszów).

W Prusiech notarjusze nie mają monopolu sporządzania czynności urzędowych: do przyjmowania aktów oraz do dokonywania poświadczeń, n. p. poświadczenia podpisów, narówni z notarjuszami uprawnione są sądy (art. 31 ust. o s. n. z r. 1899, § 167 ust. o s. n. z r. 1898). Pozatem atrybucje do sporządzania pewnych czynności, wchodzących w zakres notarjatu, mają sądy wiejskie lub miejskie (art. 104 ust. o s. n. z r. 1899), rozmaite władze administracyjne (§ 189 ust. o s. n. z r. 1898) w pewnych wypadkach wydziały hipoteczne i t. d.

Jeżeli dłużnik poddał się w akcie wykonalności przymusowej, notarjusz, wydając wypis, zamieszcza na nim klauzulę wykonawczą (§ 724 u. p. c.).

Notarjuszowi nie wolno sporządzać czynności, dotyczących jego samego, jego żony, krewnych lub powinowatych w linji prostej bez ograniczenia stopnia lub w linji bocznej do stopnia drugiego włącznie (§ 170 ust. o s. n. z r. 1898), albo w wypadkach, gdy czynność ma zapewnić notarjuszowi lub osobom, znajdującym się względem niego w stosunku powyższym, jaką korzyść (§ 171 ust. z r. 1898).

Notarjusz obowiązany jest sprawdzić tożsamość osób stawających; protokół notarjalny powinien mieścić w sobie wzmiankę, czy notarjusz zna strony osobiście lub też, jeżeli ich nie zna, w jaki sposób o ich tożsamości się przekonał. Jeżeli notarjusz nie zdołał się przekonać o tożsamości osób, strony jednak pomimo to żądają sporządzenia aktu, notarjusz powinien w protokóle zaznaczyć ten stan rzeczy i wymienić, co strony przedstawiły celem stwierdzenia tożsamości (§ 176, ust. 3 ust. z r. 1898).

Prawo niemieckie nie stawia żądań formalnych przy stwierdzeniu tożsamości nie wymaga przedewszystkiem powołania się na rekognoscentów, pozostawiając sposób przekonania się o tożsamości stron wolnemu uznaniu notarjusza. Nadto pozwala mu sporządzić czynność i wtedy, gdy nie zdołał o tożsamości stron się przekonać, każe mu tylko w tym przypadku przedstawić na piśmie nastręczające się wątpliwości.

Natomiast stwierdzenie zdolności prawnej nie jest wymagane, ani czynienie wzmianki o tem, w jaki sposób notarjusz usunął wątpliwości, jakie mu się w tym względzie nasunąć mogły.

Podpis pod aktem położyć można jedynie znakami, powszechnie w Niemczech przyjętymi, a zatem alfabetem gotyckim lub łacińskim. Kto w taki sposób podpisu położyć nie może, tego należy uważać za niepiśmiennego. Takie jest mianowicie orzecznictwo sądów niemieckich w przedmiocie podpisów hebrajskich [3]).

Co się tyczy strony technicznej aktu, to używanie maszyny do pisania jest w Prusiech dozwolone nawet przy pisaniu oryginałów. Blankietów czyli formularzy drukowanych używać wolno.

To, co się nazywa *unitas actus,* według orzecznictwa sądów niemieckich i przyjętej powszechnie opinji prawników, nie jest wymagane: przerwy w czytaniu, zmiana miejsca, położenie podpisów przez strony nie jednocześnie nie jest w zasadzie zabronione, byle wszystko to ograniczało się do jednego dnia i byle nie mieściło w sobie występnego zamiaru (że n. p. jedna ze stron oddaliła się wcześniej, aby przeszkodzić dokończeniu czynności).

W zakresie biurowości zaznaczyć należy, że do rejestru notarjalnego, do którego w nieprzerwanej kolejności — co roku poczynając od numeru pierwszego — wpisuje się wszelkie czynności notarjalne, nie jest wymagane wciągnięcie poświadczenia odpisów (art. 95 ust. z r. 1899).

BAWARJA. W Bawarji, w początku XIX stulecia notarjat znalazł się w stanie zupełnego zaniku: od r. 1807 funkcjonowali właściwie tylko notarjusze wekslowi. Przy oparciu się na prawie francuskiem utworzone zostały w r. 1861 nowe notarjaty na prawym brzegu Renu. W Palatynacie Bawarskim wprowadzono notarjat francuski na mocy ustawy z r. XI oraz izby notarjalne na zasadzie rozporządzenia z r. XII. Obecnie w całej Bawarji obowiązuje w zakresie notarjatu ustawa z 9 czerwca r. 1899.

W Bawarji notarjusze stanowią władzę państwową, niezależną od osoby, urząd sprawującej; w ten sposób notarjusz nowozamianowany zostaje następcą notarjusza dotychczasowego, przejmuje od niego urząd, zarazem urządzenia biurowe, archiwum i kancelarję. Notarjusz jest urzędnikiem państwowym sensu stricto. Nominację notarjusz otrzymuje dożywotnio.

Notarjuszem może być zamianowany, kto posiada uzdolnienie do zawodu sędziowskiego i, po złożeniu

———

[3]) *Oberneck* l. c., str. 171.

egzaminu sędziowskiego, przeszedł dwa lata aplikacji w kancelarji notarjalnej.

Połączenie notarjatu z adwokaturą jest niedopuszczalne.

W zasadzie notarjusze bawarscy utrzymują się z opłat za dokonane czynności; jednak, o ileby czysty dochód notarjusza okazał się niższy, notarjusz może otrzymać dodatek, aż do pokrycia tej różnicy, z kasy państwowej. Z otrzymanego przezeń wynagrodzenia notarjusz przelewa co miesiąc, według klucza, przyjętego przez zjednoczone izby notarjalne, część swego dochodu do kasy notarjalnej: im większy dochód, tem wyższy jest też i podatek. Z kasy notarjalnej pokrywane są pensje notarjuszów, ich pomocników, również wdów i sierot, dodatki do dochodów notarjuszów, gdy te nie osiągają pewnego minimum, i wogóle wydatki na wszystkie potrzeby i instytucje korporacyjne.

W razie urlopu notarjusza, choroby lub innych przeszkód chwilowych, do pełnienia jego obowiązków ustanowiony zostaje zastępca notarjusza *(Notariatsverweser)*, który musi łączyć w sobie wszystkie warunki, potrzebne do otrzymania stanowiska notarjusza. Ponieważ niedopuszczalne jest w Bawarji łączenie notarjatu z adwokaturą, przeto adwokat takim zastępcą być nie może. Ustanawia zastępcę zwykle prezes sądu apelacyjnego, na wniosek notarjusza, który na zastępcę przedstawić powinien kandydata, posiadającego odpowiednie kwalifikacje. W wypadku jedynie czasowego zawieszenia notarjusza w czynnościach zastępca zamianowany zostaje z urzędu. Zastępca jest przedstawicielem władzy; od notarjusza, którego zastępuje, zależny nie jest, pomimo to jednak prowadzi kancelarję na rachunek notarjusza, który wypłaca mu wynagrodzenie.

Kaucji notarjusz w Bawarji nie składa.

Poza obrębem swojej kancelarji notarjusz nie ma prawa wykonywać czynności, chyba w wypadkach wyjątkowych, w razie, gdy strona obłożnie jest chorą. Roki notarjalne w innej miejscowości notarjusz może odbywać z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości.

Niepłatne stanowiska publiczne notarjuszowi zajmować wolno, płatne — tylko z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości. Handlem ani przemysłem zajmować się nie może.

Przepisy o nadzorze służbowym i sądownictwie dyscyplinarnem są uregulowane dla notarjuszów bawarskich w ten sam sposób, jak dla pruskich.

Notarjusze bawarscy mają organy samorządowe w postaci izb notarjalnych, pochodzących z wyboru. Izba notarjalna urzęduje w siedzibie sądu apelacyjnego. Zadaniem izb notarjalnych jest czuwanie nad honorem i godnością notarjatu i załatwianie sporów pomiędzy notarjuszami, a osobami trzeciemi.

Izby notarjalne straciły jednak na znaczeniu, odkąd rozporządzenie z 1 marca r. 1918 wprowadziło „połączone izby notarjalne" *(Vereinigte Notariatskammer)*, do których każda z pięciu bawarskich izb notarjalnych wysyła, jako swoich przedstawicieli, prezesa i dwóch członków. Połączone izby notarjalne, za zgodą Ministra Sprawiedliwości, zbierają się na wspólną naradę i decydują w sprawach, dotyczących całej korporacji. Nadto izby połączone mogą się również zbierać na wspólne narady i z własnej inicjatywy Minister Sprawiedliwości na posiedzenia połączonych izb notarjalnych ma prawo wysyłać swego przedstawiciela, któremu na jego żądanie służy prawo głosu. Działalność połączonych izb notarjalnych uważana jest w Bawarji za nader dodatnią i pożyteczną: cieszą się one nieograniczonem zaufaniem centralnego zarządu sprawiedliwości, z którym pozostają zawsze w bliskim kontakcie.

Wśród współpracowników notarjalnych rozróżnia się ukończonych prawników, zwanych asesorami notarjalnymi, i nie posiadających dyplomu prawnego, czyli zwykłych pomocników.

Asesorowie notarjalni mają prawo do otrzymywania pensji urzędowej, jako pozostający w służbie wydziału sprawiedliwości. Pomocnicy notarjalni są scentralizowani w izbie pomocników notarjalnych *(Notariatsgehilfenkammer)*, która stanowi organizację uznaną przez państwo.

Po przedstawieniu w ogólnym zarysie stanu notarjatu w Prusiech i Bawarji, na tem dalsze uwagi w przedmiocie notarjatu urywamy.

W tem miejscu jednak dodać należy, że pozostałe dwa państwa związkowe o typie „notarjatu czystego": Hesja i Hamburg posiadają również instytucje izb notarjalnych, „celem reprezentowania wspólnych interesów notarjatu i czuwania nad honorem i godnością stanu". W Hesji izby opierają się na ustawie z 15 marca r 1899, w Hamburgu na ustawie z 28 grudnia r. 1899. W sądownictwie dyscyplinarnem, — w obu państwach posiadającem dwie instacje, — w Hamburgu notarjusze udziału nie biorą, w Hesji zaś sąd dyscyplinarny pierwszej instancji stanowią: prezes sądu pierwszej instancji i dwóch notarjuszów, w sądzie zaś apelacyjnym: prezes i sędzia sądu apelacyjnego oraz trzech notarjuszów.

(d. c. n.)

*

W pracy p. Jakuba Glassa w poprzednim nr. 4 przez przeoczenie przestawiono w druku kolejność wywodów: na pierwszem miejscu powinien był się znajdować wywód p. t.: „Notarjat w Hiszpanji", na drugim zaś — „Notarjat w Austrji", co się niniejszem prostuje.

*

W dalszym toku wywodów p. Jakuba Glassa zamieścimy w następnym numerze rzecz o notarjacie w Rosji i w b. Królestwie Polskiem, a z kolei — obszerny wywód o notarjacie w Z. S. S. R. (Rosji Sowieckiej).

POSTĘPOWANIE NOTARJALNE
WEDŁUG PROJEKTU UNIFIKACYJNEGO

W dalszym rozwoju ściśle informacyjnego ujęcia projektu jednolitej ustawy notarjalnej, jako wstępu do rozważań nad przyszłym polskim prawem notarjalnem, podajemy z kolei podstawowe postanowienia rzeczonego projektu w części, dotyczącej czynności notarjalnych (Red.)

Notarjusz wykonywa czynności, zlecone mu prawem, a w szczególności sporządza akty notarjalne, wydaje wypisy i odpisy, sporządza poświadczenia, doręcza oświadczenia stron, spisuje protokóły, protestuje weksle, czeki i inne dokumenty, przyjmuje na przechowanie dokumenty, pieniądze lub papiery wartościowe.

Nie wolno notarjuszowi dokonywać czynności, sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom.

Jeżeli notarjusz odmówi dokonania czynności, osoba interesowana może założyć w terminie dwutygodniowym zażalenie do sądu okręgowego według miejsca urzędowania notarjusza. Zażalenie wnosi się do notarjusza, który w ciągu siedmiu dni przedstawia je ze swojemi wyjaśnieniami właściwemu sądowi okręgowemu. Sąd okręgowy w składzie trzech sędziów orzeka postanowieniem. Na postanowienie sądu okręgowego służy zażalenie do Sądu Najwyższego w terminie tygodniowym od daty doręczenia.

Wiadomość o swoich czynnościach notarjusz może udzielić jedynie osobom, które mają prawo otrzymać odpisy dokumentów, stwierdzających te czynności.

Przy sporządzaniu czynności notarjusz powinien stwierdzić tożsamość stawających. Jeżeli stawający nie są notarjuszowi osobiście znani, tożsamość ich stwierdzają dwie znane notarjuszowi osoby. Tożsamość w braku takich osób można nadto stwierdzić dowodem osobistym stawającego lub innym dokumentem. Sposób stwierdzenia tożsamości notarjusz powinien zaznaczyć w spisywanym dokumencie.

Nie wolno notarjuszowi dokonywać czynności notarjalnej, jeżeli się przekona, że stawający nie ma zdolności do działań prawnych.

Przy czynnościach, w których bierze udział osoba nieumiejąca lub niemogąca się podpisać, niewidoma, głucha, niema lub głuchoniema, konieczna jest obecność dwóch świadków.

Jeżeli biorący udział w czynności nie zna języka polskiego i do czynności nie jest dołączony przekład na inny znany mu język, notarjusz powinien przetłumaczyć akt ustnie lub powinien być przywołany tłumacz.

Jeżeli biorący udział w czynności nie umie lub nie może pisać, powinien na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca, obok którego świadek wypisuje jego imię i nazwisko.

Jeżeli biorący udział w czynności może położyć podpis jedynie w alfabecie nieznanym notarjuszowi, należy przywołać osobę wiarogodną, znającą ten alfabet, celem odczytania i stwierdzenia podpisu.

Na każdym dokumencie, sporządzonym przez notarjusza, powinien być wymieniony numer, pod którym dokument wpisano do repertorjum.

Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, dokumenty notarjalne można sporządzać na maszynie do pisania, można również używać formularzy drukowanych.

Wszelkie dokumenty notarjalne należy pisać czytelnie, bez skróceń. Data dokumentu notarjalnego, inne oznaczenia czasu, tudzież cyfry powinny być wypisane literami, jeżeli są pierwszy raz przytoczone; wyjątek od tego przepisu stanowią: numer aktu, numery katastralne, arkuszów, ksiąg hipotecznych, cyfry w inwentarzach majątkowych, działach spadkowych, obliczeniach ceny kupna i rachunkach w ogólności, jeżeli wchodzą w treść dokumentu notarjalnego. Ostatecznie wyprowadzone liczby oraz sumy, przypadające do wypłaty, muszą być wypisane literami.

Wszelkie skrobania i wywabiania są niedopuszczalne, poprawki i dopiski należy omówić dokładnie na końcu dokumentu, zbyteczne wyrazy albo ich części mogą być przekreślone tylko, w ten sposób, aby można było odczytać wszystko, co zostało przekreślone, i wszystko to należy na końcu dokumomentu dokładnie omówić, przyczem w przypadku przekreślenia całego wiersza, wystarcza nadmienić, że cały wiersz, oznaczony kolejną liczbą, został przekreślony.

Wyrazy wpisane w miejsce wyrazów wyskrobanych lub wywabionych, wyrazy dopisane lecz nieomówione, uważa się za nienapisane, przekreślenia nieomówione uważa się za niedokonane.

Notarjusz pobiera opłaty państwowe i komunalne oraz wynagrodzenie dla siebie, stosownie do przepisów szczególnych. W razie nieuiszczenia notarjuszowi należnego mu wynagrodzenia lub wyłożonych przez notarjusza za stronę wydatków nie jest on obowiązany sporządzić czynności, a w razie jej sporządzenia nie jest obowiązany do wydania wypisu, odpisu lub dokumentu i nie odpowiada za szkody, mogące z tego powodu wyniknąć dla stron.

Strony stawające odpowiadają solidarnie wobec notarjusza za przypadające mu wynagrodzenie.

Notarjusz obowiązany jest na każdym sporządzanym dokumencie wymienić wysokość pobranych opłat i wynagrodzenia.

Notarjusz spisuje akt notarjalny, jeżeli strony powinny lub chcą nadać czynności znamię dokumentu publicznego.

Umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości powinny być pod nieważnością samej umowy sporządzane w formie aktu notarjalnego. W postępowaniu sądowem formę tę zastępuje ugoda, układ lub orzeczenie sądowe. Pełnomocnictwa, na których podstawie mają być zawarte przed notarjuszem wymienione umowy, wymagają do swej ważności formy aktu notarjalnego.

Akty powinny być zredagowane w sposób jasny i przejrzysty.

Notarjusz powinien udzielać stronom wszelkich potrzebnych objaśnień, dotyczących strony prawnej aktu, na każde ich żądanie, a nawet z własnej inicjatywy, jeżeli uważać to będzie za potrzebne.

Akt notarjalny zawiera: dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, a w razie potrzeby lub na żądanie strony — godzinę i minutę rozpoczęcia i podpisania aktu; miejsce sporządzenia aktu; imię, nazwisko i miejsce urzędowania notarjusza, jeżeli zaś akt sporządził zastępca, — nadto imię i nazwisko zastępcy; imię, nazwisko i miejsce zamieszkania stron stawających oraz osób przywołanych do aktu; oświadczenia stron z powołaniem się w razie potrzeby na dołączone do aktu dokumenty; stwierdzenie na żądanie stron faktów, które zaszły przy spisywanui aktu; stwierdzenie, że akt, został odczytany, przyjęty i podpisany; podpisy stron stawających oraz osób przywołanych do aktu; podpis notarjusza.

Załączniki do aktu notarjalnego powinny być zawsze odczytane i podcyfrowane przez osoby podpisujące akt oraz przez notarjusza.

Jeżeli w akcie bierze udział osoba niepiśmienna lub nie mogąca się podpisać, notarjusz stwierdza, że osoba ta aktu nie podpisała i podaje, z jakich powodów.

Akty pisze się na oddzielnych arkuszach. Dwa lub więcej arkuszy powinny być zeszyte, ponumerowane i oparafowane.

Akt przed podpisaniem będzie odczytany przez notarjusza lub w jego obecności. Przy czytaniu aktu notarjusz powinien się przekonać, że stawający dokładnie rozumieją treść i znaczenie aktu. Na żądanie odczytane będą również dołączone do aktu załączniki.

Wypis aktu starczy za oryginał. Notarjusz wydaje wypis aktu stronom stawającym albo tym, dla których zastrzeżono prawo otrzymywania wypisu, lub ich następcom prawnym, każdej osobie tylko po jednym wypisie, chyba że w akcie postanowiono inaczej. Pozatem wypis może być wydany za zgodą stron lub na podstawie postanowienia sądu okręgowego, w którego okręgu notarjusz urzęduje, po wysłuchaniu stron, biorących udział w akcie, jeżeli stawią się na wezwanie.

O wydawaniu wypisów i odpisów notarjusz odnotowuje pod numerem repertorjum, pod którym czynność została zapisana.

Notarjusz poświadcza: własnoręczność podpisu; zgodność odpisu; czas okazania dokumentu; pozostawanie osoby przy życiu; stawiennictwo lub niestawiennictwo osoby.

Każde poświadczenie zawierać będzie oznaczenie miejsca, dnia, a na żądanie strony również godziny dopełnienia czynności, podpis i pieczęć notarjusza.

Notarjusz poświadcza podpis, jeżeli treść dokumentu nie sprzeciwia się prawu, porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom. Notarjusz poświadcza, że podpis lub tuszowy odcisk palca osoby niepiśmiennej lub nie mogącej pisać został położony w jego obecności albo uznany za własny.

Notarjusz poświadcza zgodność odpisu lub wyciągu z okazanym mu dokumentem. Jeżeli okazany dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki i t. p.), notarjusz stwierdza to w poświadczeniu.

Notarjusz poświadcza na dokumencie dzień, a na żądanie strony także godzinę i minutę okazania mu dokumentu. W poświadczeniu notarjusz wymienia imię, nazwisko i miejsce zamieszkania osoby, która dokument okazała.

W poświadczeniu pozostawania przy życiu notarjusz wymienia imię, nazwisko i miejsce zamieszkania osoby stawającej, dzień, godzinę i minutę stawiennictwa.

Notarjusz poświadcza stawiennictwo stron i złożone przez nie oświadczenia. Na żądanie strony stawającej notarjusz poświadcza niestawiennictwo strony drugiej. Czynności, te notarjusz stwierdza protokółem.

Na żądanie strony notarjusz doręcza na piśmie jej oświadczenia, mogące mieć skutki prawne, wskazanej przez nią stronie przeciwnej. Żądający doręczenia wnosi ustnie do protokółu, wręcza lub przesyła notarjuszowi podpisaną przez siebie treść oświadczenia. Doręczenie oświadczenia następuje w miejscu wskazanem, przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, dotyczących doręczenia pism procesowych.

O dopełnionej czynności notarjusz spisuje protokół. W razie jeżeli strona przeciwna poda ustnie do protokółu, lub wręczy pisemną odpowiedź i oświad-

czy, że protokół podpisze, notarjusz zamieszcza odpowiedź w protokóle.

Notarjusz wydaje poświadczenie doręczenia, w którem zamieszcza odpowiedź, jeżeli była udzielona w sposób powyższy.

Na wyraźne żądanie osoby, żądającej doręczenia, notarjusz może również dokonać doręczenia listem poleconym. W tym przypadku protokół obejmuje treść uczynionego doręczenia i wzmiankę o przesłaniu go listem poleconym.

Przy dokonywaniu doręczenia notarjusz może posługiwać się swoimi pracownikami, których do tego upoważni prezes sądu okręgowego na przedstawienie notarjusza.

Notarjusz spisuje protokóły walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, spólników innych spółek, członków spółdzielni i innych stowarzyszeń. Przy sporządzaniu protokółu notarjusz nie jest obowiązany sprawdzać tożsamości uczestników tych zgromadzeń. Jeżeli statut lub przepis szczególny nie stanowią inaczej, protokół podpisują przewodniczący zgromadzenia i notarjusz.

Pozatem notarjusz spisuje protokóły celem stwierdzenia przebiegu pewnych czynności i rzeczywistych wydarzeń, pociągających za sobą skutki prawne, oraz w innych przypadkach, prawem przewidzianych.

Protokóły spisuje się w formie aktu notarjalnego.

Przy sporządzaniu protestów weksli, czeków, warrantów i innych dokumentów notarjusz stosuje przepisy ustaw właściwych.

Notarjusz przyjmuje na przechowanie wszelkiego rodzaju dokumenty, nawet w kopertach zamkniętych, w tym ostatnim przypadku koperta powinna być opatrzona podpisem składającego. Z przyjęcia dokumentu notarjusz spisuje protokół, w którym wymienia datę przyjęcia, imię, nazwisko i miejsce zamieszkania osoby składającej dokument, oraz, jeżeli dokument został złożony w zamkniętej kopercie, — cechy zewnętrzne koperty. Nadto protokół zawiera wzmiankę, komu i pod jakiemi warunkami dokument ma być wydany.

Dokument, przyjęty na przechowanie, wydaje się osobie, wymienionej w protokóle, lub jej następcy prawnemu, za pokwitowaniem w repertorjum.

Notarjusz w związku z czynnością, dokonywaną w jego kancelarji, ma prawo przyjąć na przechowanie pieniądze w walucie polskiej lub zagranicznej albo papiery wartościowe, celem wydania ich osobie, wskazanej przez składającego.

Z odbioru depozytu notarjusz spisuje odpowiedni protokół.

Depozyt, przyjęty przez notarjusza, wydaje się osobie, wskazanej przy złożeniu, lub jej następcy prawnemu. Jeżeli odbiór depozytu nie nastąpi w ciągu tygodnia od przyjęcia, notarjusz składa pieniądze lub papiery wartościowe do depozytu sądowego albo umieszcza je w państwowej instytucji kredytowej.

Notarjusz przechowuje u siebie oryginały aktów i protokółów oraz odpisy dokonanych protestów. Nie później niż po upływie każdego roku kalendarzowego oryginały aktów i protokółów będą oprawione w porządku chronologicznym w jeden lub kilka zeszytów, przyczem każdy zeszyt będzie ponumerowany. Odpisy protestów będą przechowywane w porządku chronologicznym w oddzielnych zeszytach.

Po ustaniu urzędowania notarjusza akta jego i księgi oraz złożone do przechowania dokumenty będą oddane do archiwum notarjalnego, pieniądze zaś i papiery wartościowe będą wniesione do depozytu sądowego. Rada notarjalna deleguje w tym celu jednego z notarjuszów lub asesorów notarjalnych swojego okręgu.

Archiwum notarjalne mieści się przy archiwum hipotecznem i pozostaje pod wspólnym zarządem. Zarządzający archiwum wydaje z akt, złożonych w archiwum, wypisy i odpisy, na tych samych zasadach, na jakich wydaje je notarjusz.

Notarjusz przechowuje u siebie akta i księgi z okresu ostatnich pięciu lat, z okresu zaś wcześniejszego może je odesłać do archiwum notarjalnego. Nie odsyła jednak dokumentów, przyjętych na przechowanie.

Po ustaniu urzędowania notarjusza następca jego w urzędowaniu może uzyskać od prezesa sądu okręgowego zezwolenie na oddanie mu do przechowania akt jego poprzednika.

Notarjusz prowadzi następujące księgi: repertorjum, księgę protestów, skorowidz alfabetyczny, księgę depozytów, księgę przychodów i rozchodów.

Do repertorjum notarjusz wciąga w porządku chronologicznym wszystkie dokonane czynności notarjalne w wyjątkiem protestów.

Wciągnięcie do repertorjum następuje niezwłocznie po ukończeniu czynności.

Repertorjum zaczyna się co rok od numeru pierwszego. Repertorjum podpisuje na ostatniej karcie prezes miejscowej rady notarjalnej. Notarjuszowi wolno założyć nowy tom repertorjum dopiero wtedy, gdy zakończył tom poprzedni.

Księgę protestów notarjusz prowadzi przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów o prowadzeniu repertorjum, z uwzględnieniem właściwych przepisów prawnych.

Wzory ksiąg notarjusza ustali Minister Sprawiedliwości.

MARJAN KURMAN

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI

NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

ZA 1930 R. (DRUGIE PÓŁROCZE), 1931 R. 1932 R. I 1933 R. (PIERWSZE PÓŁROCZE),

ORAZ PRZEGLĄD ZA TENŻE CZAS

ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

Kaucja hipoteczna. — *Kaucja hipoteczna na zabezpieczenie wierzytelności. przypadającej od innej osoby,* wytwarza odpowiedzialność rzeczową właściciela nieruchomości za ową wierzytelność, w zakresie wpisanej kaucji, istniejącą równolegle do osobistej odpowiedzialności tego, za czyj dług została udzielona. Przepisy zatem Kodeksu o odpowiedzialności z umowy poręczenia nie mają tu zastosowania (S. N. 197/1929).

Kaucja pracowników. — *Weksel może być kaucją* w rozumieniu rozp. P-ta R-tej z dn. 18.V.1927 r. w związku z umową o pracę. (S. N. 31. paźdz. 1931 r., II. 4. K. 248/31).

Klauzula egzekucyjna. — Wierzyciel, który wniósł *ostrzeżenie do hipoteki* dłużnika *na podstawie klauzuli egzekucyjnej,* staje się po uprawomocnieniu klauzuli wierzycielem hipotecznym z mocą wsteczną od daty wniesienia ostrzeżenia. (S. N. I., 13 lutego 1931 r. C. 1930/30).

Kodeks karny. — Dz. ust. 60/1932, poz. 571. Zwrócić należy uwagę na art. 2, 13, 20, 25, 48, 54, 56, 61, 86, 170, 194, 254, 257, 273 — 285. Prawo o wykroczeniach. — Dz. ust. 60/1932, poz. 572, art. 58 i 59. — Przepisy, wprowadzające Kodeks Karny i prawo o wykroczeniach — Dz. ust. 60/1932, poz. 573.

Kodeks postępowania cywilnego. — Dz. ust. 112/1932, poz. 934.

Kobieta — żona. — Artykuł 11 *ustawy z dn. 1 lipca 1921 r. może mieć zastosowanie i do stosunków. powstałych przed wejściem tej ustawy w życie.*

Mąż, po ustaniu zarządu i użytkowania majątkiem żony może poszukiwać poczynionych przez siebie wkładów do majątku żony. które nie pochodziły z dochodu i nie były pokryte dochodami z majątku żony. (S. N. I. 9/26. II. 1932 r., Nr. 2832/31).

Koleje Państwowe Polskie. — Rozp. Min. Spr. z dnia 24 grud. 1930 r. w sprawie wykonania art. 3 rozp. P-ta R-tej z dn. 24 września 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ w zakresie rejestru handlowego. (Dz. ust. 94/1930, poz. 731).

b. Komisarze do spraw włościańskich. — Dz. ust. 67/1932, poz. 622. Czynności b. Komisarzy do spraw włościańskich wykonywują *Komisarze Ziemscy.* Od zarządzeń ich służy stronom prawo odwołania się do Okręg. Kom. Ziemskiej. Czynności b. II. Departamentu rosyjskiego Senatu Rządzącego wykonywa Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Komornicy. — Postępowanie przy opisie i oszacowaniu nieruchomości. (Dz. ust. 114/1932, poz. 947). Instrukcja dla komorników. (Dz.u st. 114/1932, poz. 946). Taksa komorników (Dz. ust. 114/1932, poz. 948).

Komunalne opłaty. — Dz. ust. 25/1932, poz. 223. Zmiana niektórych przepisów, dotyczących finansów komunalnych, w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. ust. 94/1923, poz. 747):

1) *Przy przejściu prawa własności* nieruchomości (rozdz. X. ust. stempl.) i ciał kopalnianych (rozdział XI. ust. st.), *przy wniesieniu nieruchomości do spółki* (art. 106, ust. st.) *i przy działach nieruchomości* (art. 132 ust. st.), nie wyłączając i przynależności (art. 52, ustęp ostatni), oraz od pism, wymienianych w art. 133 i 135 *(układ pojednawczy i umowy przygotowawcze),* o ile pisma te posiadają cechy wyżej wymienionych akt, stosownie do treści pisma, pobiera się na rzecz związków komunalnych — w wysokości *50%* od opłat stemplowych;

2) *Od innych aktów notarjalnych* — do maksymalnej wysokości *50%* opłaty stemplowej — po zatwierdzeniu uchwał gmin przez władzę nadzorczą.

Uchwałą Rady Miejskiej z dn. 26.I. 1933 r., zatwierdzoną przez Minist. Spr. Wewn. pismem z dn. 4 kwietnia 1933 r., Nr. S. F. 37/3/5. (Dz. Zarządu m. st. Warszawy Nr. 40 z dn. 18 kwietnia 1933 r.) *postanowiono pobierać:*

a) 25% do opłat stemplowych, należnych w myśl rozdziału XXII *(Sprzedaż i zamiana rzeczy ruchomych)*— art. 67 — 74, rozdział XXIV *(Umowy majątkowe małżeńskie* — art. 130), rozdz. XXV. *(Dział majątku wspólnego* — art. 131) oraz w myśl art. 81 *(służebność gruntowa, prawo użytkowania, używania mieszkania, ciężaru rzeczowego)* i 101 ust. z d. 1 lipca 1926 r. o opł. st. (Dz. ust. Nr. 41/1932, poz. 413), — *ubezpieczenie, renta dożywotnia).*

b) *20%* do opłat stemplowych należnych w myśl rozdz. XV ust. stempl.) *(dzierżawa i najem* rzeczy — (art. 88 i 89 ust. st.).

c) *15%* do opłat stemplowych, należnych w myśl art. 82—85 *(zastaw i kaucja)* oraz w myśl rozdz. XXI *(oblig)* ust. o opłatach stemplowych;

d) *10%* do opłat stemplowych, należnych w myśl rozdziałów XIII i XVI ust. o opł. stempl. *(obrót papierów wartościowych* i *świadczenia usług.* — art. 75—80 i 90—94).

Wymiar i pobór dodatku uskutecznia ten sam organ urzędowy, który jest powołany do wymiaru i poboru opłaty stemplowej.

3) Do państwowego podatku *od spadków i darowizn* i łącznie z nim pobiera się dodatek komunalny w wysokości *10%* podatku państwowego. (art. 16) Dz. ust. 106/1932, poz. 884. — Jednolity tekst ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r.

Od weksli, przedstawionych *do protestu* pobierany będzie przez notarjuszów łącznie z opłatą państwową od protestu ½% *sumy wekslowej.* (art. 14).

Dz. ust. 113/1932, poz. 884. — *Przepisy wykonawcze.* Wszystkie gminy i związki komunalne winny posiadać konta czekowe w P. K. O. (§ 59). — *Notarjusz prowadzi miesięczne wykazy pobranych dodatków komunalnych* w dwu egzemplarzach dla każdego związku komunalnego od wszystkich czynności z wyjątkiem protestów weksli. Po potrąceniu 2% przekazuje on w ciągu *dni 14,* po upływie danego miesiąca uprawnionemu Związkowi Komunalnemu za pośrednictwem P. K O. (§ 57). Sumy zaś,

osiągane *z protestów* weksli przekazuje dwa razy na miesiąc, co 1 i 15 zarządom właściwych gmin (§ 67) po potrąceniu dla siebie 2%.

Nie oblicza się dodatku komunalnego od dodatku stemp. 10%-wego (§ 69).

„ *Zwolnienie od opłat komunalnych*, przewidziane w art. 2. ust. z dn. 22 września 1922 r. (Dz. ust., poz. 786) o ulgach *dla nowowznoszonych budowli*, odnosi się także do przynależnego gruntu, o ile grunt z budynkiem należą do tego samego właściciela. (N. T. A. 16 grudnia 1931 r. L. 718/29).

Koncesje na koleje znaczenia miejscowego i koleje miejskie użytkowania publicznego. — Dz. ust. 38/1932, poz. 391. Ustawa z dn. 17 marca 1932 roku. Pozwolenie na wykonanie studjów technicznych do zamierzonej budowy kolei daje Minister Komunikacji. Pozwolenie takie jest uprawnieniem osobistem, *nie może być odstąpione osobie innej* i jest ważne na oznaczony w niem okres czasu (art. 2). Koncesja na budowę i eksploatację kolei znaczenia miejscowego może być nadana osobom fizycznym i prawnym po udowodnieniu przez nie możności sfinansowania przedsięwzięcia i wykonania budowy (art. 3). Do podania o udzielenie koncesji powinien być dołączony techniczny projekt budowy kolei i plan finansowy (art. 4). Koncesję na budowę i eksploatację kolei znaczenia miejscowego wydaje Minister Komunikacji (art. 6). *Koncesjonarjusz nie ma prawa odstąpić koncesji* osobom trzecim, *zaciągać pożyczek hipotecznych* i obligacyjnych, ani *powiększać kapitału zakładowego* bez zezwolenia Ministra Komunikacji (art. 7). Koncesja jest wydawana najwyżej na okres pięćdziesięcioletni (art. 8), poczem kolej przechodzi na własność Skarbu Państwa (art. 9). Rząd ma prawo wykupu i przed terminem na warunkach i w terminie, wskazanym w koncesji. (art. 10). *Koncesjonarjuszowi służy prawo korzystania z przymusowego wywłaszczenia nieruchomości*, potrzebnych do budowy i rozwoju koncesjonowanej kolei, zgodnie z obowiązującemi przepisami (art. 14). *Koleje miejskie* służą do utrzymywania komunikacji osobowej w miastach w poziomie jezdni ulicznej (tramwaje), albo też pod ziemią lub nad ziemią (art. 32). Koncesje nadaje gmina miejska. Zatwierdza właściwa władza nadzorcza po zasięgnięciu opinji Ministerstwa Kom. i Min. Spr. Wojsk. (art. 33).

Konwersja wierzytelności hipotecznych długoterminowych. — Ustawa z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. ust. 115/1932, poz. 950) o *obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych*, zabezpieczających listy zastawne i obligacje. Odsetki obniża się od 30 listopada 1932 r. dla Tow. Kred. Ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego do 4½, dla Tow. Kredyt. Miejskich, banków hipotecznych i komunalnych do 5%, dla banków państwowych — nie wyżej 5½%. Szczegółowe postanowienia co do ostatniego obniżenia wyda Minister Skarbu (art. 1 i 2).

Minister Skarbu wyda również rozporządzenie, przedłużające okresy umorzenia wszystkich tych wierzytelności (art. 3).

Hipoteki lub długi gruntowe, odpowiadające różnicy, powstałej z obniżenia odsetek, na mocy niniejszej ustawy wygasają. Upoważnia się Ministra Skarbu do przeprowadzenia w księgach hipotecznych odpowiednich konwersji (art. 12). *Wszelkie pisma, wnioski i wpisy hipoteczne, dotyczące wykonania konwersji są wolne od opłat stemplowych i hipotecznych. Dla pisarzy hipotecznych opłata stała 10 zł.* (art. 13). Koszty konwersji ponosi dłużnik (art. 14).

Wierzytelności, wyrażone w zbożu, ulegają konwersji na złote. Miarę przerachowania określi Minister Skarbu (art. 15).

Wierzytelność dodatkowa Towarzystw Kredytowych Ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego z tytułu tych konwersji, wyrażona w listach będzie miała *równe pierwszeństwo* z poprzedniemi wierzytelnościami tej instytucji, wyrażona zaś w gotowiźnie będzie mieściła się po wierzytelnościach tej instytucji i będzie miała *pierwszeństwo przed innemi wierzytelnościami hipotecznemi.* (art. 16).

„ Dz. ust. 39/1933, poz. 314. Rozp. z dn. 22 maja 1933 *w sprawie wykonania konwersji* wierzytelności długoterminowych, wydane na podstawie art. 12 i 17 ust. z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. ust. 115/1932, poz. 950). Konwersja ta *ujawniona będzie w księdze hipotecznej*, na jednostronny wniosek instytucji wierzycielskiej bez zgody dłużnika, niższych wierzycieli hipotecznych oraz innych osób, mających ujawnione prawa w księdze hipotecznej. Rozporządzenie wskazuje szczegółowo sposób i termin wykonania ustawy z dn. 20 grudnia 1932 r. (Dz. ust. 115/1932, poz. 950).

Kościół Katolicki. — Dz. ust. 35/1932, poz. 358. *Składki przymusowe* na rzecz Kościoła.

Kościelne budynki — nie są wyłączone z pod ochrony lokatorów. (S. N. I. 24 list. 1931 r. C. 967/31).

Kwas azotowy. — Dz. ust. 33/1932, poz. 344. — patrz Azotowy kwas.

Księgi hipoteczne wszelkich nieruchomości, stosownie do woli właściciela i za zgodą wierzycieli hipotecznych *mogą być zakładane w hipotece wojewódzkiej bądź powiatowej*, już założone mogą być *również przenoszone* z jednej hipoteki do drugiej, — a to na zasadzie art. 10—12 oraz art. 22 i 23 pr. o przyw. i hip., 43 i 44 instr. hip. Kom. Rząd. spr. z dn. 22 grudnia 1825 r. Nr. 15054. (S. N. I. 1033/31 r.).

Lasy. — Dz. ust. 91/1932, poz. 778. — Zmiany w rozp. Prez. Rzplitej z dn. 24 czerwca 1927 r. o zagospodarowaniu lasów w brzmieniu ustalonem rozp. z dn. 17 sierpnia 1927 r. (Dz. ust. 74, poz. 641) i z d. 24 lutego 1928 r. (Dz. ust. 21, poz. 179), oraz z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. ust. 67 poz. 622). Zmiana art. 8. (Wszystkie lasy winny być zagospodarowane według planu urządzenia gospodarstwa leśnego). 18 a. (Wszelkie akty prawne, dotyczące dzielenia lasów lub gruntów leśnych na części *mniejsze, niż 30 ha.* a w województwach: Nowogródzkiem, Poleskiem, Wileńskiem i Wołyńskiem, oraz powiatach: Białostockim, Bielskim, Grodzieńskim, Sokólskim i Wołkowyskim, w wojew. Białostockiem — na części mniejsze niż 50 ha, zdziałane bez zezwolenia właściwej władzy, są z mocy samego prawa nieważne, postanowienia powyższe nie mają zastosowania *przy działach rodzinnych i spadkowych*—art. 25. Zatwierdzenie planów gospodarstwa leśnego, dla obciążonych służebnościami lasów, których powierzchnia nie przekracza 50 ha, oraz tych lasów, nieobciążonych służebnościami, których wielkość określa Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, należy do starosty. Zatwierdzenie zaś — przekraczających 50 ha —do wojewody — art. 26.

„ Dz. ust. 111/1932, poz. 932. — *Jednolity tekst rozp. o ochronie lasów* z dn. 24 czerwca 1927 r.

„ Dz. ust. 113/1932, poz. 938. — Plan urządzenia gospodarstwa leśnego dla lasów o obszarze mniejszym, niż 150 ha może być zastąpiony programem gospodarczym.

Lichwa pieniężna. — Dz. ust. 50/1930, poz. 424, — dotycząca czynności *banków* i *spódzielni*.

„ Dz. ust. 98/1932, poz. 841. — *co do przedsiębiorstw*, trudniących się *czynnościami bankowemi*.

„ Dz. ust. 72/1932, poz. 656. Zmiany w rozporządzeniu z dn. 29 czerwca 1924 r. Nie wolno pobierać w gotówce lub w innych wartościach, *korzyści majątkowych* w formie procentu lub jakiejkolwiek innej formie, przewyższających stopę procentową (§ 1). Sąd nie jest związany ustawowemi zasadami dowodowemi, lecz ma orzekać według swobodnego przekonania. Może wziąć pod uwagę ustne przyrzeczenie, które korzystający z kredytu dał przy lub po sporządzeniu dokumentu, chociażby nie były zgodne z dokumentem (§ 2). Stopę procentową określa Minister Skarbu w drodze rozporządzeń (§: 1).

„ Poszukiwania zwrotu nienależnie zapłaconych procentów nie tamuje przepisów art. 1131 k. c., ten bowiem, *kto uiszcza lichwiarskie procenty, nie popełnia żadnego przestępstwa;* przestępstwa dopuszcza się ten, kto pobrał nadmierne odsetki. (S. N. I. 1241/31. z dn. 14.I. 1932 r.).

„ Dz. ust. Nr. 90/1932, poz. 759. Rozp. Min. Skarbu z dn. 20 paźdz. 1932 r.— określa dozwolony procent na 12% rocznie. *Umowy, zawarte* przed 21 października 1932 r., w których procent nie został pobrany przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że procent może być pobrany w umówionej wysokości tylko do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten *nie może przekraczać 31 grudnia 1932 r.*

Licytacja Tow. Kredyt. Ziemskiego. — *Czas rozpoczęcia licytacji* wskazany jest w art. 239 ustawy Tow. Kred. Ziem., który stanowi, że licytacja powinna być rozpoczęta między godziną 11 a 14. (S. N. I. C. 2634/31, z dn. 8.I. 1932 roku).

Licytacje. — *Usunięcie innej osoby od udziału w licytacji* lub przyczynienie się do obniżenia ceny sprzedaży — art. 283 kod. kar. (kara więzienia i grzywny lub areszt i grzywny).

„ — Dz. ust. 15/1932, poz. 87. I *na drugiej licytacji* dobra *nie mogą być sprzedane poniżej 2/3 sumy oszacowania.*

„ Nabywca - współwłaściciel na licytacji w drodze działów może zaliczyć swój udział, o ile się mieści w zaofiarowanej cenie (S. N. I. 27 maja 1932 r. C. 2408/31).

„ *Wadjum licytacyjne nie ulega zwrotowi*, choćby następnie egzekucja została umorzona. (S. N. 1 września 1932 r. Nr. 40/32 r.).

„ *Termin do wykonania warunków licytacyjnych* jest terminem prekluzyjnym. Wyjątkowo tylko uwzględnione być mogą omyłki przy wykonaniu warunków licytacyjnych.

Dopuszczenie licytanta do udziału w licytacji bez złożenia wadjum nie może być podniesione przez Sąd z urzędu. (S. N. I. 25 sierpnia 1932. N. I. C. 737/32).

Likwidacja spółki firmowej. — *Nie może być ogłoszona upadłość spadkobiercom* zmarłego wspólnika, *którzy ogłosili likwidację* i wstrzymali się od prowadzenia przedsiębiorstwa. (S. N. I. 9 czerwca 1932. C. 2253/31).

Likwidacja. — *Umowa co do likwidacji* obowiązuje i *spadkobierców*. (S. N. 11 marca 1932 r. C. 2906/31).

„ *mienia b. rosyjskich kas emerytalnych i przezorności.* — Dz. ust. 21/1933, poz. 146.

„ *mienia b. rosyjskich osób prawnych.* — (Dz. ust. 34/1933, poz. 293). Znajdujące się na obszarze Rzpltej Polskiej, mienie b. rosyjskich osób prawnych, które w dniu 7 listopada 1917 roku posiadały siedzibę na obecnem terytorjum Związku Socjalistycznego Republiki Rad *ulega likwidacji* (art. 1). W tym celu powołany jest *Komitet Likwidacyjny* do spraw b. rosyjskich osób prawnych, mający siedzibę w Warszawie (art. 2). Uchwała Komitetu o przystąpieniu do likwidacji mienia osoby prawnej będzie podana do wiadomości publicznej, (art. 4). Po powzięciu uchwały o przystąpieniu do likwidacji Minister Skarbu wyznaczy, na wniosek Komitetu, *likwidatora* (art. 5). Likwidator *jest uprawniony do wszelkich czynności prawnych, zmierzających do ustalenia i zachowania przeznaczonego do likwidacji mienia* oraz do zastępstwa sądowego tak w sprawach spornych, jak i w postępowaniu niespornem, *nie wyłączając postępowania hipotecznego bez obowiązku składania pełnomocnictwa.* Likwidator ściąga należności (art. 6). Od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia nie mogą być dokonywane żadne czynności prawne, dotyczące mienia b. rosyjskich osób prawnych, z wyjątkiem aktów zwykłego zarządu; *nie mogą być* również *ujawniane w wykazach hipotecznych* i rejestrach wieczystych czynności uprzednio zawarte.

O przystąpieniu do likwidacji *poda likwidator ostrzeżenie do ksiąg hipotecznych* i rejestrów wieczystych nieruchomości lub kapitałów hipotekowanych, należących do osoby prawnej. Poda również *ostrzeżenie do ksiąg* i rejestrów nieruchomości lub kapitałów *hipotekowanych, które w dniu 7 listopada 1917 r., należały* do tejże osoby prawnej, *chociażby już przeszły w obce ręce*, o ile należą jeszcze do bezpośrednich nabywców albo do ich spadkobierców. Prawa, nabyte w dobrej wierze, będą zachowane. Wpisane po dniu *7 listopada 1917 hipoteki sądowe* nie mają znaczenia (art. 7.). W ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia uchwały o przystąpieniu do likwidacji osoby interesowane mogą zgłaszać do komitetu swe roszczenia i składać dowody. *Prawa i roszczenia takie, ujawnione hipotecznie*, uważa się za należycie zgłoszone (art. 9).

Likwidacja przedsiębiorstwa. — *Przejście banku w stan likwidacji nie powoduje wygaśnięcia jego osobowości prawnej* i samo przez się nie pozbawia go prawa nabycia nieruchomości (S. N. I. 18 marca 1932. C. 2364/31).

Majątkowy podatek. — Dz. ust. 86/1930, poz. 660. — *korzysta z ustawowego pierwszeństwa hipotecznego* przed wszystkiemi przywilejami hipotecznemi z wyjątkiem pożyczek amortyzacyjnych, zaciągniętych w tych instytucjach kredytowych, których zobowiązania — w myśl obowiązujących przepisów — posiadają bezpieczeństwo prawne (pupilarne), (art. 57).

Majątkowa danina. — Dz. ust. 29/1933, poz. 248. — patrz również Podatek Majątkowy.

Małoletniego testament. — Może małoletni, po ukończeniu lat 16 rozporządzać połową majątku, *choćby pozostawiał spadkobierców koniecznych* (S. N. 119/1930).

Małżeństwo — zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego *może być unieważnione tylko przez Sąd Cywilny.* (S. N. I. 701/31. — 14.1.1932).

„ — *zawarte zagranicą* jedynie w formie cywilnej, obowiązującej w miejscu zawarcia małżeństwa, należy uznać w Polsce za ważnie zawarte. (S. N. Połącz. Izby Cyw. — 12 kwietnia 1929. — I. 7/29).

(d. c. n.)

PROJEKT KODEKSU HANDLOWEGO

OPRACOWANY PRZEZ KOMISJĘ KODYFIKACYJNĄ

KSIĘGA DRUGA. — CZYNNOŚCI HANDLOWE.

Rozdział I. — Przepisy ogólne.

Art. 162. Czynności kupca, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, są *czynnościami handlowemi.*

W razie wątpliwości uważa się, że każda czynność kupca jest czynnością handlową.

Art. 163. Jeżeli czynność jest handlowa dla jednej ze stron, stosuje się przepisy prawa handlowego *do obu stron*, o ile prawo nie stanowi inaczej.

Art. 164. Domniemywa się, że *zwyczaje* handlowe są kupcowi znane.

Art. 165. Kto z czynności dla niego handlowej zobowiązany jest do staranności, powinien dokładać *staranności sumiennego kupca.*

Rozdział II. — Prawo rzeczowe.

Art. 168. *Zastaw jest handlowy,* jeżeli ma za przedmiot rzeczy ruchome lub papiery wartościowe, a ustanowienie zastawu jest czynnością handlową dla zastawcy.

Ustanowienie zastawu handlowego *nie wymaga formy pisemnej.*

Art. 170. W braku zapłaty wierzyciel, który chce *zaspokoić się z zastawu,* obowiązany jest zagrozić zastawcy sprzedażą, chyba, że zagrożenia nie da się uskutecznić. Sprzedaż może nastąpić dopiero z upływem dwóch tygodni od daty zagrożenia, a jeżeli zagrożenie nie da się uskutecznić, od daty płatności zabezpieczonej wierzytelności, przed upływem zaś terminów powyższych tylko wówczas, gdyby zwłoka naraziła zastawcę na szkodę.

Sprzedaż przeprowadza na żądanie wierzyciela *notarjusz* lub komornik drogą *publicznej licytacji.* Jeżeli przedmiot zastawu ma cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonana będzie z wolnej ręki po kursie dziennym, zaś w drodze publicznej licytacji tylko wówczas, gdy sprzedaży z wolnej ręki nie dało się uskutecznić.

Z ceny osiągniętej przy sprzedaży, organ przeprowadzający sprzedaż zaspokoi koszty sprzedaży oraz nieuiszczone od sprzedanego przedmiotu opłaty skarbowe, resztę zaś wyda wierzycielowi.

O dokonaniu sprzedaży i jej wyniku obowiązany jest wierzyciel zawiadomić bezzwłocznie zastawcę, chyba, że zawiadomienie nie da się uskutecznić.

Sprzedaż jest *ważna mimo niezachowania powyższych przepisów,* wierzyciel jednak w tym przypadku obowiązany jest do wynagrodzenia szkody. Zastawca nie może zrzec się zgóry prawa do powyższego wynagrodzenia.

Art. 172. Przepisy art. 169—171 stosują się odpowiednio do przewidzianych w kodeksie niniejszym przypadków *ustawowego zastawu,* i to nawet wobec osoby, nie będącej kupcem.

Rozdział III. — Zobowiązania.

Art. 185. Przepisy prawa o zobowiązaniach, wymagające przy poszczególnych czynnościach prawnych zachowania *formy pisemnej,* bądź dla ich ważności, bądź dla celów dowodowych, nie stosują się do żadnej strony, jeżeli czynność jest handlowa dla którejkolwiek strony.

Postanowienie powyższe nie stosuje się do *umów zbiorowych, poręczenia oraz najmu i dzierżawy nieruchomości.*

Art. 186. Spółdłużnicy z czynności, która dla nich wszystkich jest handlowa, odpowiadają w razie wątpliwości *solidarnie.*

Art. 187. *Poręczyciel,* dla którego poręka jest czynnością handlową, odpowiada solidarnie z tym, za kogo ręczy.

Art. 188. *Odszkodowanie umowne,* do którego zobowiązał się kupiec w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa, nie podlega sędziowskiemu umiarkowaniu; wyklucza ono możność dochodzenia wyższego odszkodowania.

Art. 189. Jeżeli *czas wykonania* zobowiązania oznaczony jest na wiosnę, jesień, sezon lub w inny podobny sposób, natenczas w razie wątpliwości rozstrzyga zwyczaj handlowy miejsca wykonania zobowiązania.

O oznaczeniu *wagi, miary, waluty,* obliczenia czasu i odległości rozstrzyga w razie wątpliwości miejsca wykonania zobowiązania.

Art. 190. Przez umowę *rachunku bieżącego* zobowiązują się strony, że wynikające z czynności handlowych obustronne wierzytelności i świadczenia wpisywać będą na rachunek i że rozliczenie oraz ustalenie nadwyżki (salda) dokonywane będzie tylko co pewien czas.

Art. 199. *Sprzedaż jest handlową,* jeżeli ma za przedmiot rzeczy ruchome lub papiery wartościowe i jest czynnością handlową.

Art. 200. Sprzedawca może przy sprzedaży handlowej zastrzec sobie własność rzeczy sprzedanej aż do zapłaty ceny, choćby posiadanie i niebezpieczeństwo przechodziło na kupującego.

Zastrzeżenie takie skuteczne jest wobec osób trzecich tylko w razie zawarcia umowy *w formie aktu notarjalnego.*

Art. 202. Jeżeli kupujący dopuści się zwłoki w przyjęciu towaru, sprzedawca może towar oddać w przechowanie na koszt i niebezpieczeństwo kupującego.

Sprzedawca może w takim przypadku spowodować również sprzedaż towaru po uprzedniem zagrożeniu nią kupującemu, chyba że zagrożenia nie da się uskutecznić lub że towar jest narażony na zepsucie, a zwłoka grozi niebezpieczeństwem.

Sprzedaż przeprowadza na żądanie sprzedawcy *notarjusz* lub komornik drogą *publicznej licytacji.* Jeżeli towar ma cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonana będzie z wolnej ręki po kursie dziennym, zaś w drodze publicznej licytacji tylko wówczas, gdy sprzedaży z wolnej ręki nie dało się uskutecznić.

Sprzedaż odbywa się na rachunek kupującego.

Nabywcą towaru może być również sprzedawca lub kupujący.

Jeżeli sprzedaż ma być dokonana w drodze publicznej licytacja, a zwłoka nie grozi niebezpieczeństwem, sprzedawca obowiązany jest zawiadomić kupującego o miejscu i czasie licytacji. Sprzedawca obowiązany jest pozatem zawiadomić kupującego w każdym przypadku o dokonaniu sprzedaży, chyba że zawiadomienia nie da się uskutecznić.

Niezachowanie powyższych przepisów obowiązuje do wynagrodzenia szkody.

Art. 208. Przez *umowę ajencyjną* kupiec (ajent) podejmuje się stałego pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz dającego polecenie lub zawierania ich w jego imieniu.

Art. 209. Do zawierania umów w imieniu dającego polecenie oraz do odbierania dlań oświadczeń ajent uprawniony jest tylko wtedy, gdy posiada ku temu *pełnomocnictwo.*

(zakończenie na str. 18 od dołu lewej szpalty)

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ
UKŁAD OGÓLNY PROJEKTU

Ogłoszony już projekt Kodeksu Zobowiązań, przyjęty przez kolegjum uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej, o czem donosiliśmy w ostatnim numerze, obejmuje 645 artykułów, z czego: art. 1—293 w zakresie części ogólnej prawa obligacyjnego, art. 294—643 dotyczą poszczególnych rodzajów umów, i wreszcie art. 644—645 zawierają krótkie przepisy końcowe.

Zanim wejrzymy w szczegóły, uważamy za pożyteczne dla zorjentowania się w całokształcie materji, objętej projektem Kodeksu Zobowiązań, przedstawić poniżej ogólny układ projektu w ujęciu możliwie przejrzystem:

TYTUŁ I. ŹRÓDŁA, ISTOTA I RODZAJE ZOBOWIĄZAŃ

DZIAŁ I. Zobowiązania podzielne i niepodzielne.

DZIAŁ II. Zobowiązania solidarne.

ROZDZIAŁ I. Przepisy ogólne
ROZDZIAŁ II. Solidarność dłużników
ROZDZIAŁ III. Solidarność wierzycieli

DZIAŁ III. Zobowiązania przemienne.

TYTUŁ II. POWSTANIE ZOBOWIĄZAŃ

DZIAŁ I. Oświadczenie woli.

ROZDZIAŁ I. Oświadczenie woli w ogólności
ROZDZIAŁ II. Wady oświadczenia woli
ROZDZIAŁ III. Warunek
ROZDZIAŁ IV. Umowy w ogólności
ROZDZIAŁ V. Zawarcie umowy
ROZDZIAŁ VI. Dodatkowe zastrzeżenia umowne
ODDZIAŁ 1. Zadatek
ODDZIAŁ 2. Umowne prawo odstąpienia
ODDZIAŁ 3. Odstępne
ODDZIAŁ 4. Odszkodowanie umowne
ODDZIAŁ 5. Odsetki
ROZDZIAŁ VII. Umowy o świadczenie przez osobę trzecią lub na rzecz osoby trzeciej
ROZDZIAŁ VIII. Przedstawicielstwo
ROZDZIAŁ IX. Przyrzeczenie publiczne
ROZDZIAŁ X. Tłumaczenie oświadczeń woli
ROZDZIAŁ XI. Forma oświadczeń woli w ogólności

DZIAŁ II. Powstanie zobowiązań z innych źródeł.

ROZDZIAŁ I. Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia
ROZDZIAŁ II. Niesłuszne zbogacenie
ROZDZIAŁ III. Nienależne świadczenie
ROZDZIAŁ IV. Czyny niedozwolone

TYTUŁ III. PRZEJŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW WYNIKAJĄCYCH Z ZOBOWIĄZAŃ

DZIAŁ I. Zmiana wierzyciela.

ROZDZIAŁ I. Przelew wierzytleności
ROZDZIAŁ II. Wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela

DZIAŁ II. Zmiana dłużnika.

TYTUŁ IV. ZGAŚNIĘCIE ZOBOWIĄZAŃ

DZIAŁ I. Wykonanie zobowiązań.

ROZDZIAŁ I. Przepisy ogólne o sposobie, miejscu i czasie wykonania
ROZDZIAŁ II. Osoby, uczestniczące w wykonaniu
ROZDZIAŁ III. Przedmiot wykonania
ROZDZIAŁ IV. Zarachowanie zapłaty
ROZDZIAŁ V. Wykonanie zobowiązań wzajemnych
ROZDZIAŁ VI. Prawo zatrzymania
ROZDZIAŁ VII. Pokwitowania i inne dowody wykonania zobowiązań
ROZDZIAŁ VIII. Dokumenty na okaziciela i znaki legitymacyjne
ROZDZIAŁ IX. Zwłoka wierzyciela i złożenie do depozytu sądowego
ROZDZIAŁ X. Skutki niewykonania zobowiązań w ogólności

ODDZIAŁ 1. Odszkodowanie
ODDZIAŁ 2. Zwłoka dłużnika
ODDZIAŁ 3. Skutki niewykonania zobowiązań wzajemnych

DZIAŁ II. Potrącenie.
DZIAŁ III. Odnowienie.
DZIAŁ IV. Niemożliwość świadczenia.
DZIAŁ V. Zgaśnięcie lub zmiana zobowiązań ze względu na nadzwyczajne wypadki.
DZIAŁ VI. Dobrowolne zwolnienie z długu i rozwiązanie umowy.
DZIAŁ VII. Przedawnienie.

TYTUŁ V. ZASKARŻANIE CZYNNOŚCI DŁUŻNIKA, ZDZIAŁANYCH ZE SZKODĄ WIERZYCIELI

TYTUŁ VI. SPRZEDAŻ I ZAMIANA
TYTUŁ VII. DAROWIZNA
TYTUŁ VIII. NAJEM I DZIERŻAWA
TYTUŁ IX. UŻYCZENIE
TYTUŁ X. POŻYCZKA
TYTUŁ XI. UMOWY O ŚWIADCZENIE USŁUG

DZIAŁ I. Umowa o pracę.
DZIAŁ II. Umowa o dzieło.
DZIAŁ III. Zlecenie.
DZIAŁ IV. Pośrednictwo.
DZIAŁ V. Przechowanie.
DZIAŁ VI. Odpowiedzialność i prawo zastawu utrzymujących hotele, zajazdy i podobne zakłady.
DZIAŁ VII. Depozyt nieprawidłowy.

TYTUŁ XII. SPÓŁKA
TYTUŁ XIII. RENTA I DOŻYWOCIE
TYTUŁ XIV. GRA I ZAKŁAD
TYTUŁ XV. PRZEKAZ
TYTUŁ XVI. UGODA
TYTUŁ XVII. PORĘCZENIE

Zagadnienia praktyki

ART. 7, P. 2, USTAWY O ULGACH BUDOWLANYCH.

Ustawa z dnia 24 czerwca r. b., o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 173) w art. 7, p. 2, stanowi:

Dokumenty, sporządzone przed sądem i wpisy w księgach hipotecznych, jako też podania o dokonanie tych wpisów, dotyczące przeniesienia prawa własności gruntów Skarbu Państwa i związków komunalnych na cele budowlane, wolne są od opłat sądowych, stawki zaś wynagrodzenia pisarzy hipotecznych i notarjuszów za te czynności, podlegają obniżce o 50% norm, podanych w odpowiednich taksach. Takie same zwolnienia i ulgi stosuje się do czynności i aktów, związanych z udzielanem pomocy kredytowej na cele wznoszenia budowli, wymienionych w w art. 1".

Art. 1 wymienia nowowznoszone budowle, jak również nadbudowane i przybudowane w okresie do końca 1940 roku. Do tych więc budowli, przybudówek i nadbudówek odnoszą się zwolnienia i ulgi, o jakich stanowi zd. 2 cytowanego art. 7, które do wszelkich aktów (obligi, kaucje i t. p.), związanych z udzieleniem pomocy kredytowej na cele budowlane, każe stosować 50%-ową obniżkę od obowiązujących taks — notarjalnej i pisarskiej.

Wykonanie tego przepisu w praktyce wywołało tyle wątpliwości i wykazuje tak znaczne rozbieżności, że wypada się nad tą sprawą nieco obszerniej zastanowić.

Pomoc kredytowa na cele budowlane, jaką ma na myśli zdanie drugie art. 7 p. 2 ustawy z 24 marca r. b., przejawia się w praktyce nieomal wyłącznie w formie obligów na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego. W związku zaś z obecnym kursem państwowej polityki budowlanej, zmierzającej do popularnego taniego budownictwa i do masowego stawiania małych drewnianych domków, suma tych obligów jest w znakomitej większości wypadków bardzo niska.

Pożyczki, udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego na cele budowlane, w wysokości 3—4 tysięcy złotych są obecnie w praktyce bardzo częste; w w granicach zaś do 10.000 złotych — stanowią niewątpliwie około 70% ogólnej liczby powtarzających się w pewnym okresie czasu wypadków.

Przy tak niskiej wartości tych aktów dla kancelarji notarjalnych wytwarza się ze stanowiska taksy sytuacja trudna. Weźmy, dla przykładu, przeciętny w obecnych warunkach oblig budowlany na 5.000 złotych. Normalna opłata od takiego aktu (art. 4 taksy dla b. zaboru ros., art. 3 taks dla b. zab. austr. i prusk.) wynosiłaby 30 złotych, czyli ustanowione w obowiązujących taksach minimum wynagrodzenia notarjusza za sporządzenie obligu. Przy wartości aktu, wynoszącej 10.000 złotych, a więc stosunkowo jak na obecne warunki wysokiej — normalna taksa wykazuje na rzecz notarjusza 55 złotych.

I oto przychodzi art. 7 ustawy z 24 marca r. b., który każe stosować połowę taksy. Przy rygorystycznej wykładni tego przepisu przypadałoby na rzecz notarjusza: przy obligu na 5.000 złotych — 15 zł., przy obligu na 10.000 złotych — 27 zł. 50 gr., przy sumach pośrednich — w granicach 15 zł. i 27 zł. 50 gr.

Kto miał do czynienia z obligami budowlanemi na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego, ten wie, że są to czynności łatwe, oparte na szablonowej redakcji samego Banku, sprowadzające się więc przeważnie do... napisania (inaczej jest, gdy zachodzi konieczność przeróbki wykazu, co częstokroć w tym wypadku ma miejsce), jednem słowem — akt jest pod względem prawno-redakcyjnym bardzo prosty i łatwy, ale... otóż właśnie, że jest — ale: akt jest niezmiernie rozległy, wobec całego szeregu zobowiązań, warunków, rygorów i t. p., jakie Bank Gospodarstwa Krajowego nakłada na swych dłużników.

Powstaje więc kwestja natury wyłącznie technicznej: chodzi o napisanie obszernego aktu z rozległemi treściami, co wyraża się w kilkugodzinnej pracy referenta kancelarji, który w zależności od mniej lub więcej... rozciągłego charakteru pisma wybija jakieś 12 stron arkuszowego formatu. Bez względu na to, czy referent ten wynagradzany jest w stałej kwocie miesięcznej, czy też akordowo od napisanego arkusza, przypadnie na jego rzecz z tytułu wynagrodzenia kwota, przeciętnie pochłaniająca całkowite pobierane przez notarjusza honorarjum przy rygorystycznem stosowaniu art. 7 ustawy z 24 marca r. b., gdy chodzi o oblig wartości do 6 — 7 tysięcy złotych. A ponieważ pożyczki B. G. K. w tej wysokości zdarzają się obecnie, jak zaznaczyliśmy, najczęściej, a nierzadkie są i pożyczki w kwotach mniejszych (3—4 tys. zł.), w których pobierana przez notarjusza taksa nie pokrywałaby kosztu napisania

---

(zakończenie wywodu p. t. Projekt Kodeksu Handlowego ze str. 15-ej.)

Art. 220. Przez *umowę komisu* kupiec (komisant) zobowiązuje się do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych lub papierów wartościowych w imieniu własnem, a na rachunek innej osoby (komitenta).

Art. 221. W braku odmiennych postanowień tego działu stosować należy przepisy prawa o zobowiązaniach, dotyczące *umowy zlecenia.*

Art. 237. Przez umowę *spedycji* kupiec (spedytor) podejmuje się przesłania rzeczy w imieniu własnem, a na cudzy rachunek.

Art. 238. W braku odmiennych postanowień tego działu stosować należy przepisy, dotyczące *komisu.*

Art. 248. Przez *umowę przewozu* kupiec (przewoźnik) podejmuje się przewiezienia rzeczy lądem lub wodami śródziemnemi.

Art. 260. Przewoźnikowi przysługuje na zabezpieczenie roszczeń z umowy przewozu, jako to: przewoźnego, składowego, opłat celnych i innych wydatków, jakoteż zaliczek udzielonych na towar, prawo zastawu na przesyłce, dopóki przesyłka znajduje się u niego lub u osoby, która ją dzierży w jego imieniu, albo dopóki może nią rozporządzać zapomocą dowodów składowych, dowodów ładunkowych lub konosamentów.

Do wykonania prawa zastawu stosują się *postanowienia art. 170* z tą zmianą, że zagrożenie powinno być wystosowane do wysyłającego i odbiorcy.

aktu (przy obligu trzechtysięcznym na rzecz notarjusza przypadaćby miało — 10 złotych), więc uwzględniając nawet wypadki, w których pożyczka budowlana B. G. K. opiewa na wyższą sumę, w ostatecznym wyniku przyjść wypadnie do przekonania, że czynności te są dla notarjusza deficytowe i że art. 7 ustawy z 24 marca r. b. nałożył na rejentów niczem nieuzasadnione świadczenia na rzecz... budujących małe domki.

Oczywiście, takiej intencji twórcy ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli mieć nie mogli, byłaby to bowiem intencja sprzeczna z elementarnemi zasadami słuszności. Zdaje się jednak, że nie znajduje ona uzasadnienia i w samym tekście art. 7 ustawy marcowej, którego nie można interpretować w oderwaniu od przepisów obowiązujących na ziemiach polskich taks notarjalnych.

Taksa jest normą ogólną, jest regułą, od której prawodawca w późniejszych ustawach specjalnych może ustanawiać wyjątki. Wyjątków takich, jak wiadomo, nie brak — i jednym z takich właśnie wyjątków jest dyspozycja art. 7, p. 2, ustawy z 24 marca r. b. Każda zaś norma wyjątkowa, w myśl ogólnych zasad prawa, ulega wykładni najbardziej ścieśniającej.

Taksy notarjalne ustanawiają minimum wynagrodzenia dla notarjusza za sporządzenie obligu na 30 złotych, inaczej mówiąc: prawodawca, przyjmując system wynagrodzenia notarjusza w stosunku do wartości aktu i ustanawiając degresję stawek w miarę wzrostu tej wartości, słusznie uznał, że wobec nakładu pracy, jaki musi być włożony do czynności na małą sumę, i dla utrzymania powagi rejenta — należy zawarować minimum wynagrodzenia notarjusza, poniżej którego zejść ono w żadnym razie nie może.

Zapewne, w późniejszym akcie ustawodawczym może być to minimum dla specjalnych czynności obniżone, ale musi to być wyraźnie powiedziane. Mamy w tym względzie wymowny precedens. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17 września 1930 r., wydane na podstawie art. 89 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, o wysokości opłat notarjalnych, związanych ze sprzedażą działek przy parcelacji (Dz. Ust. Nr. 86, poz. 853), wyraźnie stanowi, że wynagrodzenie notarjusza przy sprzedaży działek wartości do 2.000 złotych wynosi 25 zł., gdy art. 2 obowiązujących taks ustanawia minimum opłaty na rzecz notarjusza przy cenie sprzedażnej do 2.000 zł. na 30 złotych.

Tu prawotwórcza wola wyraziła się w sposób jasny, ustanawiając obniżenie minimum taksy, a to w słusznem rozumieniu, że wyjątki od normy ogólnej nie mogą w tłómaczeniu praktycznem wychodzić poza ścisłe ramy tekstu, odbiegającego od brzmienia rzeczonej normy.

I oto mamy klucz do wykładni omawianego art. 7, p. 2, ustawy z 24 marca r. b. Gdyby prawodawca miał w tym wypadku na myśli również obniżenie o 50% zagwarantowanego w taksach notarjalnych minimum, byłby to niezawodnie wyraźnie powiedział, ustanawiając odmienne niższe minimum. Nie mógł bowiem prawodawca dopuścić myśli, by minimum to wynosiło 7 zł. 50 gr. (przy obligu wartości 2.000 złotych)!

Skoro więc pracodawca wspomina tylko o 50%-owej obniżce „norm, podanych w odpowiednich taksach“, to znaczy, że ma na myśli wyszczególnione w taksach stawki stosunkowe, nie zaś przewidziane w nich minima, które sam ustanowił.

Stąd wniosek, że *minimum wynagrodzenia notarjusza za sporządzenie obligu budowlanego na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego wynosi 30 zł. i że wypadająca według taksy ogólnej kwota wynagrodzenia poniżej tej normy dzieleniu przez dwa nie podlega.*

Wniosek ten, jak usiłowaliśmy wykazać, jest nie tylko zgodny z przewodniemi zasadami wykładni norm prawnych, ale i ze słusznością i logiką rzeczy, która nie może dopuszczać, by notarjusz świadczył darmową dla siebie, a dla stawającego do aktu — *quasi* — darmową pracę, gdy chodzi o pożyczkę, na budowę choćby najmniejszego domku!

Sprawę trzeba postawić bez żadnych ogródek. Notarjusz może i powinien w pewnych wypadkach świadczyć swe usługi zupełnie darmowo, gdy zachodzą ku temu przedmiotowo słuszne powody społeczne. Owszem, niech przyszła ustawa wprowadzi do notarjatu instytucję prawa ubogich i niech w stwierdzonych we właściwej drodze wypadkach niezamożności stron, notarjusz sporządza drobne pod względem wartości, chociażby i trudne pod względem prawnym akty bez pobierania za to jakiegokolwiek wynagrodzenia. To jest obowiązek ludzki i społeczny! Więcej, w pewnych wypadkach, co w praktyce ma miejsce, notarjusz może z własnej woli bezpłatnie sporządzić czynność nawet i większą, gdy chodzi o instytucję dobroczynną, naukową i t. p. To jest obowiązek moralny i społeczny! Ale żeby od osoby, kóra ma pieniądze, choćby uciułane z ciężkiej pracy, na kupno ziemi i zbudowanie własnego domku, choćby znowu w najbardziej ulgowych warunkach, rejent nie miał prawa pobrać za czynność minimalne — minimalnie godziwe i minimalnie godne swego stanowiska — wynagrodzenie, któreby wystarczyło na pokrycie jego kosztów własnych? Nie, żadne względy ludzkie, żadne względy moralne, żadne względy społeczne na rzecz takiego ujęcia sprawy nie przemawiają!

*

Gdy mowa o ustawie o ulgach dla nowowznoszonych budowli, godzi się też zwrócić przy okazji uwagę na pewne kontrowersje, jakie nasuwa w praktycznem wykonaniu art. 8 tejże ustawy, opiewający o zwolnieniach od opłat stemplowych.

Przepis ten zwalnia wyraźnie (pkt. d) od opłaty wszelkiego rodzaju obligi na cele budowlane w ramach prawa o rozbudowie miast. Niema więc kwestji, że oblig budowlany na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego wolny jest od stempla, co przy wartości, dla przykładu 3.000 złotych daje ulgę 16 zł. 50 gr., przy 5.000 złotych — 27 zł. 50 gr. itd.

Jak widać więc, chodzi tu o kwoty raczej drobne, do których prawodawca przykłada jednak wagę, zwalniając budujących małe domki i od tych opłat,

w dążeniu do możliwego potanienia czynności, zmierzających do realizacji wytkniętej linji państwowej polityki budowlanej.

Nic natomiast art. 8 omawianej ustawy nie wspomina o wypisach. Zdawałoby się, że wypis, jako czynność poboczna, dzieli los czynności głównej, którą jest sama instrumentacja aktu. Gdy przeto sam akt jest wolny od opłaty stemplowej, to i od wypisu opłata ta się nie należy. Myśl tę wyraża pośrednio ustęp ostatni art. 157 u. o. s., stanowiący, że opłata za wypis, odpis, wyciąg i t. p. nie może przewyższać opłaty, należnej od pierwopisu.

Istnieje jednak wykładnia urzędowa do tego przepisu (poz. 173 z 1928 r.), wyraźnie nakazująca pobieranie opłaty stemplowej od wypisu z aktu notarjalnego w pełnej kwocie, przewidzianej w art. 157 u. o. s., chociażby pierwopis był wolny od opłaty (np. art. 120, p. 3 u. o. s.), a ponadto wykładnia poz. 199 z 1929 r. wyjaśnia, że każdy wypis z aktu notarjalnego podlega takiej samej opłacie.

Tak więc każdy wypis z obligu budowlanego na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego podlega opłacie stemplowej według art. 157 u. o. s. Cyfrowo wyraża się to tak, że przy ręcznie sporządzonym wypisie, co w wielu kancelarjach na prowincji jest regułą, obejmującym 12 stron pisma, opłata stemplowa wyniesie 26 zł. 40 gr., co przy dwuch wypisach (dla B.G.K. i dla ujawnienia hipotecznego) stanowi 52 zł. 80 gr., przy wypisie zaś maszynowym—mniej, ale w wielu wypadkach tyle, a nieraz i więcej niżby wynosiła opłata od samego obligu.

Zachodzi pytanie, czy taka była w tym wypadku myśl prawodawcy, który zwolnił czynność od mniejszej opłaty, a utrzymał większą opłatę od wypisów? Należałoby to może wyjaśnić w drodze dodatkowej wykładni urzędowej.

Jeszcze jeden moment. Za sporządzenie wypisu, którego pierwopis obejmuje 12 stron, normalna taksa notarjalna wyniosłaby 24 złote, a przy stosowaniu 50%-wej obniżki — 12 złotych, od dwóch wypisów przeto — 24 złote. Jeżeli stać na stanowisku, które usiłowaliśmy w powyższych uwagach podważyć, że minimum 30 złotych przy tych aktach nie ma zastosowanie, to przy obligu na 3.000 złotych taksa od aktu byłaby niższa od opłaty na rzecz notarjusza za jeden wypis?

W ten sposób i z tego stanowiska dochodzi się *a contrario* do wniosku, że przy obligach budowlanych na rzecz B. G. K. ustanowione w taksach notarjalnych minimum wynagrodzenia należy uważać za obowiązujące.

w. n.



ś. p.

JULJAN STRZEMIĘ KUROWSKI

notarjusz w Drohobyczu, pułkownik WP. w rezerwie, organizator i Szef Służby Wojskowo-Prawnej Sztabu Generalnego i Sądownictwa Polowego w L. 1918/1921, Więzień w Marmaros Sziget, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami

zmarł po krótkich cierpieniach w Drohobyczu dnia 30 lipca 1933.

Obrzęd pogrzebowy odbył się w Drohobyczu we środę dnia 2-go sierpnia 1933 o czem zawiadamiają w głębokim żalu pogrążeni

Żona i Syn.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odbyło się w Drohobyczu w Kościele Parafjalnym w czwartek dnia 3-go sierpnia 1933 o godz. 8 mej rano.

Orzecznictwo sądowe

W sprawach hipotecznych

Art. 1166 K. C. Nap. w postępowaniu hipotecznem

Przerachowanie wierzytelności wobec osnowy wykazu

Skarga o wykreślenie z §§ 61 i nast. ustawy hipotecznej.

W sprawach cywilnych

Warunki ważności ustnego rozporządzenia ostatniej woli

Nieważność kontraktu sprzedaży w świetle §§ 133 i 157 k. c.

W sprawach notarjalnych

Czynności notarjusza poza obrębem jego właściwości

W sprawach pracowniczych

Zawarcie nowej umowy w okresie wypowiedzenia

*

ART. 1166 K. C. NAP. W POSTĘPOWANIU HIPOTECZNEM

Stan faktyczny. Na nieruchomości *AB* pod numerem *n* działu IV zabezpieczona była przez *X*-a na rzecz *Y*-a kaucja, przyczem w akcie zastrzeżono, że o ile do określonego terminu *Y* nie wniesie do wykazu wpisu o poszukiwaniu należności od *X*-a, ten ostatni będzie mógł kaucję wykreślić na jednostronny wniosek.

Mimo upływu wspomnianego terminu wykreślenie kaucji przez *X*-a nie nastąpiło. Natomiast *Z*, mający zabezpieczoną na tejże nieruchomości *AB* pod dalszym numerem wierzytelność, zgłosił wniosek Nr. 3 o wykreślenie kaucji z powodu nastąpienia warunku, przewidzianego w akcie, przyczem *Z* we wniosku swym powołał się na art. 1166 K. C. Nap.

W kilka dni po zgłoszeniu tego wniosku *Y* ze swej strony zgłosił wniosek Nr. 4 o wciągnięcie wzmianki obok numeru *n* działu IV o wytoczenie przed datą wniosku Nr. 3 powództwa przeciwko spadkowi wakującemu po *X*-ie o zamianę rzeczonej kaucji na czysty wpis.

Przebieg sprawy. Wydział Hipoteczny wniosek Nr. 3 oddalił z uwagi na wniosek Nr. 4, jak i z tego względu, że art. 1166 K. C. nie może mieć w danym wypadku zastosowania.

Sąd Apelacyjny zatwierdził decyzję Wydziału z tychże powodów, oraz z nadmienieniem, że hipoteka sądowa, jaką ma *Z*, wniesiona została po dacie, w której nastąpić mogło wykreślenie kaucji na jednostronny wniosek właściciela nieruchomości, a w której mimo to zabezpieczenie kaucji jeszcze istniało, oraz że między *X*-em *a Y*-em mogła istnieć umowa pozahipoteczna, wiążąca *Z*-a, jako wierzyciela *X*-a, co do pozostawienia nadal kaucji na hipotece, dowodzi zaś tego wyrok prawomocny, zasądzający należność, zabezpieczoną kaucją.

Od decyzji Sądu Apelacyjnego *Z* założył skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy (I. C. 2590/32) uwzględnił i zaskarżoną decyzję uchylił z powodu obrazy art. 1166 K. C. Nap.

Z uzasadnienia. Z prawa, zastrzeżonego w art. 1166 K. C., wierzyciel może korzystać, gdy ma w tem interes prawny i gdy dłużnik zaniedbuje wykonania służących mu praw, przytem *bez znaczenia jest okoliczność, czy wierzytelność podstawiającego się w prawa dłużnika wierzyciela powstała wcześniej czy później od praw dłużnika.*

Skoro w danym wypadku *X*, jako dłużnik, miał prawo wykreślenia kaucji po upływie oznaczonego w akcie terminu, lecz tego nie uczynił, to z mocy art. 1166 K. C. z uprawnienia tego mógł skorzystać *Z*, jako wierzyciel *X*-a, zwłaszcza, że jego interes prawny w tym względzie nie został zaprzeczony.

Umowa pozahipoteczna między *X*-em *a Y*-em obowiązywałaby *Z*-a, ale co do istnienia takiej umowy Sąd Apelacyjny wyraził tylko przypuszczenie, ale tej okoliczności nie stwierdził. Wyrok prawomocny nie jest w tym wypadku dowodem, gdyż należność może istnieć mimo wygaśnięcia jej zabezpieczenia, a Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by wygaśnięcie jej było uzależnione od nieistnienia należności.

PRZERACHOWANIE WIERZYTELNOŚCI WOBEC OSNOWY WYKAZU

Z uzasadnienia (Sąd Najwyższy — I. C. 2122/32). Przy przerachowaniu wierzytelności hipotecznej miarodajna jest dla zastosowania stawki skali § 2 rozp. o przerach. nie data wpisu hipotecznego, lecz na ogólnej zasadzie, wyrażonej w ust. 1 § 3 rozp. o przerach., czas powstania tytułu, uzasadniającego należność, widoczny z daty zawarcia aktu, według więc tej daty, ujawnionej w wykazie hipotecznym, winna być wierzytelność hipoteczna przerachowana, o ile tylko z treści wpisu w wykazie hipotecznym nie wynika, iż w rzeczywistości tytuł danego zobowiązania powstał jeszcze przed zeznaniem aktu.

Gdy jednak wzmianka tej treści, zamieszczona w akcie, nie została ujawniona w wykazie hipotecznym, nie może ona mieć wpływu na wysokość przerachowania wierzytelności w stosunku do osób trzecich, działających w zaufaniu do ksiąg hipotecznych, gdyż, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, chroni ich art. 19 u. hip., stanowiący, że *warunek umowy, opuszczony w treści wykazu hipotecznego, nie ma mocy względem trzeciego, którego obowiązuje tylko sama osnowa wykazu.*

SKARGA O WYKREŚLENIE Z §§ 61 i NAST. USTAWY HIPOTECZNEJ

Z uzasadnienia (Sąd Najwyższy — III. 1. Rw. 2324/32). *Formalna prawomocność uchwały hipotecznej nie stoi na przeszkodzie skorzystaniu ze skargi o wykreślenie, przewidzianej w §§ 61 i nast. u. hip. przez osoby, które mogły nieważności wpisu dochodzić rekursem,* gdyż ustawa hipoteczna nie wyłącza osób tych od skorzystania z tej skargi.

W danym wypadku intabulacja prawa zastawu dla skapitalizowanych odsetek, dozwolona uchwałą właściwego Sądu Okręgowego, była z tej przyczyny nieważna, ponieważ w umowie brakowało tytułu praw-

nego do ustanowienia odrębnego prawa zastawu dla skapitalizowanych odsetek zaległych. O ile bowiem tą umową ustanowione zostało prawo zastawu dla odsetek bieżących, to intabulacja prawa zastawu dla tych odsetek dokonana została już poprzednio uchwałą tegoż Sądu Okręgowego.

Intabulacja prawa zastawu dla zaległych odsetek, mających się skapitalizować, jest unormowana szczególnemi przepisami ustawy z dnia 30 czerwca 1920 Nr. 52 poz. 319 Dz. U. i rozporządzenia z dnia 30 kwietnia 1921 Nr. 39 poz. 245 Dz. U., podanie zaś hipoteczne nie zostało wniesione na zasadzie tych przepisów.

Poszczególne orzeczenia Sądu Najwyższego w Wiedniu, wydane w innej sprawie, nie mają dla sprawy niniejszej znaczenia przesądzającego (§ 12 u. c.), zwłaszcza wobec odmiennych przepisów powyższej ustawy z dnia 30 czerwca 1920 r. i brzmienia norm §§ 61 i nast. u. hip., tudzież wobec tego, że moc obowiązująca przepisów procedury cywilnej oraz postępowania niespornego o skutkach uprawomocnienia się orzeczeń sądowych nie została ustawowo rozciągnięta na uchwały hipoteczne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego jest zatem w danym wypadku dla braku tytułu prawnego do ustanowienia odrębnego prawa zastawu dla zaległych odsetek, mających się skapitalizować, trafny, chociażby nawet nie podzielać stanowiska Sądu Apelacyjnego co do wniesienia podania hipotecznego na imię osoby już zmarłej, po której jednak dekret dziedzictwa nie był jeszcze wydany, wobec czego w owym czasie wpis prawa hipotecznego tylko na rzecz tej osoby, a nie na rzecz jej spadkobiercy, mógł być dozwolony (por. analogiczne przepisy § 30 rozp. z dnia 11 października 1907 Nr. 243 Dz. p. p. o sprostowaniu ksiąg gruntowych w Galicji i Bukowinie).

WARUNKI WAŻNOŚCI USTNEGO ROZPORZĄDZENIA OSTATNIEJ WOLI

S t a n f a k t y c z n y. *X* zeznał na łożu śmierci rozporządzenie ostatniej woli, którem ustanowił syna swojego *Y*-a uniwersalnym swoim dziedzicem, a dwóch innych swoich synów i żonę swoją obdarzył legatami. Sąd, przeprowadzający postępowanie spadkowe, uznał to rozporządzenie za nieważne.

P r z e b i e g s p r a w y. Sąd Okręgowy ze skargi *Y*-a, wniesionej przeciw legatarjuszom, ustalił, że rozporządzenie ostatniej woli, zeznane przez *X*-a jest ważne, jako ustne rozporządzenie ostatniej woli.

Według uzasadnienia wyroku Sądu I instancji przy rozporządzeniu ostatniej woli obecnych było pięciu świadków. Z pośród tych świadków jeden spisał treść rozporządzenia ostatniej woli na kartce, następnie odczytał je, a po nim odczytał je drugi świadek, poczem wszystkich pięciu świadków kartkę tę podpisało. Trzej pozostali świadkowie nie są jednak w stanie potwierdzić treści rozporządzenia ostatniej woli, gdyż jej nie pamiętają, jeden z nich tylko jest w posiadaniu zrobionego przez siebie odpisu z spisanej przez siebie przy testowaniu przez *X*-a kartki, a raczej odpisu z odpisu, jaki sobie zrobił z pierwotnego odpisu, gdy mu się ten nadniszczył. Ten wtóry odpis zgadza się w zupełności z zeznaniami pamiętających treść rozporządzenia pozostałych dwuch świadków. Z przepisów ustawy o ustnem rozporządzeniu ostatniej woli wynika jednak, że testator powierza treść całego rozporządzenia pamięci świadków, a ponieważ pamięć świadków może czasem zawieść, więc ustawodawca zlecił świadkom rozporządzenia ostatniej woli, by dla ulżenia swej pamięci spisali treść zarządzeń testatora. Gdyby jednak pomimo to jeden z trzech obowiązkowych świadków nie mógł przypomnieć sobie treści rozporządzenia, w takim razie wystarczy wyjątkowo zgodne stwierdzenie treści rozporządzenia ostatniej woli przez dwuch świadków. A w danym wypadku treść rozporządzenia ostatniej woli została stwierdzona zgodnemi zaprzysiężonemi zeznaniami dwuch świadków.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił odwołania pozwanych i zatwierdził zaskarżony wyrok, albowiem, chociaż jeden świadek samego rozporządzenia ostatniej woli nie pamięta, to jednak zrobiony przez niego odpis z odpisu jego własnoręcznej notatki odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, a w ten sposób rozporządzenie ostatniej woli zostało stwierdzone zeznaniami nie dwuch, lecz trzech świadków, zeznaniami dwóch bezpośrednio, a trzeciego pośrednio.

Sąd Najwyższy (III. 1. Rw. 2522/32), uwzględnił rewizję i oddalił powoda z żądaniem o ustalenie, że rozporządzenie ostatniej woli jest ważne, jako ustne rozporządzenie ostatniej woli.

Z u z a s a d n i e n i a. Mylne jest zapatrywanie prawne Sądu I instancji, że do ważności ustnego rozporządzenia ostatniej woli wystarcza stwierdzenie tegoż przez 2 świadków; taki wyjątkowy przepis § 586 u. c. (w dawnem brzmieniu) odnosi się tylko do przypadku, jeżeli jeden z 3 świadków rozporządzenia nie może być więcej przesłuchany, a nie odnosi się do wypadku, gdy jeden z tych świadków niczego nie pamięta.

Mylne jest także zapatrywanie prawne Sądu II instancji, że wystarczy zeznanie zgodne 2 świadków, jeżeli trzeci świadek rozporządzenia wprawdzie nie pamięta, ale powoła się na swój zapisek, zgodny z zeznaniami innych świadków. Przepisy §§ 585 i 586 u. c. nie znają takiego częścią ustnego, a częścią pisemnego rozporządzenia ostatniej woli. Skoro rozporządzenie ostatniej woli jest ustne, to polega na pamięci świadków i musi być stwierdzone ich zgodnemi zeznaniami (§ 586 u. c.). Zapisek z § 585 u. c. służy tylko dla ulżenia pamięci, ale zeznania samego nie zastąpi, tem mniej można to powiedzieć o odpisie z odpisu zapisku.

Zgodne zeznanie ustne trzech świadków jest koniecznym wymogiem formalnym ustnego rozporządzenia ostatniej woli, a wymogu tego uroczystej formy nie może sędzia uzupełnić w myśl § 272 p. c.

NIEWAŻNOŚĆ KONTRAKTU SPRZEDAŻY W ŚWIETLE §§ 133 i 157 k. c. n.

Z u z a s a d n i e n i a (Sąd Najwyższy — III. 2 C. 226/32). Zarzut skargi rewizyjnej, — jakoby Sąd Apelacyjny naruszył §§ 133, 157, 242 i 434 k. c., przyjmując, że powódka jest zobowiązana wykreślić hipoteki, gdyż zobowiązanie to nie wypływa z kon-

traktu sprzedaży, — jest bezpodstawny; kontrakt zawiera wyraźne postanowienie, że kupujący nie przejmują żadnych ciężarów hipotecznych, a zatem w myśl §§ 434, 435, 439 k. c. powódka jest zobowiązana do wykreślenia hipoteki.

Natomiast nasuwa wątpliwość interpretacja ustępu ostatniego § 2 kontraktu, według którego kontrakt „staje się nieważnym" i na rzecz sprzedawczyni przepada 2000 zł., jeżeli kupujący nie zapłacą w terminie ostatniej raty.

Sąd Apelacyjny wychodzi widocznie z założenia, że w myśl tego postanowienia kontraktu powódka mogłaby odstąpić od niego, jeżeli kupujący popadną w zwłokę z zapłatą ostatniej raty, że jednak prawo retencji wyłącza zwłokę. Atoli brzmienie postanowienia może nasunąć inną interpretację, że kontrakt został zawarty pod warunkiem rozwiązującym a to że w razie ziszczenia się warunku nieuskutecznienia zapłaty ostatniej raty w terminie, kontrakt automatycznie zostaje rozwiązany. W tym przypadku prawo retencji nie wchodziłoby w rachubę. *Sąd Apelacyjny powinien w myśl § 133 i 157 k. c. wyświetlić i ustalić rzeczywistą wolę stron, nie krępując się użytemi niewłaściwemi wyrazami*, jak np. „staje się nieważnym". Pod tym względem będą miały znaczenie wszelkie okoliczności, towarzyszące zawarciu umowy, pertraktacje przed jej zawarciem i zachowanie się stron po jej zawarciu, które mogą wyjaśnić kwestję, jak strony rozumiały wyżej przytoczone postanowienia umowy.

CZYNNOŚCI NOTARJUSZA POZA OBRĘBEM JEGO WŁAŚCIWOŚCI

Czy i w jakim zakresie działy spadkowe mogą być przeprowadzane przez notarjusza, którego obszar właściwości terytorjalnej nie obejmuje miejsca otwarcia spadku?

Pytanie to rozważał Sąd Apelacyjny w *Orléans*, orzekając, że jakkolwiek art. 6 prawa z 25 ventôse roku XI zabrania notarjuszowi sporządzać czynności *(instrumenter)* poza obrębem jego właściwości terytorjalnej *(ressort)*, to jednakże prawo to nie zabrania mu podejmowania kroków, zbierania wiadomości, układania zestawień itp., potrzebnych dla sporządzenia kontraktu, jeżeli te czynności przedwstępne wykraczają poza obszar jego właściwości terytorjalnej, *byleby sam akt sporządzony był w urzędowej siedzibie notarjusza.*

Jeżeli przeto, jak w wypadku, do sporządzenia aktu działowego delegowany był na wniosek stron w myśl art. 828 K. C. Nap. notarjusz z innego okręgu, który szereg czynności przygotowawczych musiał dokonać w miejscu otwarcia spadku, lecz sam akt działowy sporządził w swojej siedzibie urzędowej, to żaden przepis prawa naruszony nie został

Gdyby zaś w trakcie postępowania działowego wyniknąć miały trudności to z protokółu jaki notarjusz sporządzi zgodnie z art. 837 K. C. Nap., sędzia delegowany będzie miał dostateczny obraz, który pozwoli mu wykonać niezbędne czynności nadzorcze. W ten sposób fakt, że do sporządzenia aktu działowego wyznaczony został notarjusz z innego okręgu, nie może wytwarzać żadnych komplikacji

ZAWARCIE NOWEJ UMOWY W OKRESIE WYPOWIEDZENIA

S t a n f a k t y c z n y. Pracownik wystąpił przeciwko pracodawcy o wynagrodzenie za rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia we właściwym czasie przyczem wyjaśnił, że wymówiono mu pracę na trzy miesiące, dołączając do pisma zawierającego wypowiedzenie, deklarację o zgodzie na potrącenie 15% z otrzymywanej pensji; powód podpisał deklarację, wobec czego, zdaniem jego, wypowiedzenie zostało cofnięte, po miesiącu jednak, wbrew art. 28 ust. 1 rozporządzenie Prezydenta o umowie o pracę prac. umysł. z dnia 16 marca 1928 r., ponownie wymówiono mu pracę na trzy miesiące, poczem go zwolniono.

P r z e b i e g s p r a w y. Sąd Pracy zasądził powodowi wynagrodzenie za dwa miesiące, opierając się na tem, że ponowne wypowiedzenie powodowi pracy mogło nastąpić nie wcześniej, jak po upływie okresu pierwszego wypowiedzenia, a Sąd Okręgowy wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

W skardze kasacyjnej pracodawca żądał uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając Sądowi, że sprzecznie z własnem ustaleniem, iż po pierwszem wypowiedzeniu powodowi pracy powstała między stronami nowa umowa, zastosował do przypadku ust. 1 art. 28 rozporządzenia o umowie o pracę, zamiast p. 4 art. 25 tegoż rozporządzenia, zezwalającego na rozwiązanie umowy z wypowiedzeniem na 3 miesiące.

Sąd Najwyższy (I. C. 2154/32) zaskarżony wyrok uchylił.

Z u z a s a d n i e n i a.

Żadna ustawa nie zabrania po wypowiedzeniu pracy w okresie wypowiedzenia rozwiązać umowę i zawrzeć nową na innych warunkach, przyczem w każdym poszczególnym wypadku do Sądu należy ustalenie, czy między stronami powstał nowy stosunek umowny, czy też zostało jedynie cofnięte otrzymane poprzednio przez pracownika wypowiedzenie ze skutkami, przewidzianemi w p. 1 art. 28 rozporządzenia o umowie o pracę prac. umysł.

W przypadku Sąd Okręgowy ustalił, że między stronami powstał nowy stosunek umowny i wbrew takiemu ustaleniu wyprowadził dalszy wniosek, że w tych warunkach wypowiedzenie mogło nastąpić dopiero po upływie okresu wypowiedzenia poprzedniej umowy, która przestała istnieć z chwilą zawarcia przez strony nowej umowy.

Postaci rzeczy nie zmienia jednoczesne ustalenie przez Sąd, iż poprzednie wypowiedzenie zostało cofnięte, decydujące bowiem znaczenie w przypadku ma rozwiązanie poprzedniej umowy i zawarcie nowej na czas nieokreślony, którą w myśl obowiązujących przepisów pracodawca mógł rozwiązać w każdym czasie z zachowaniem jedynie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, o jakim mowa w art. 25 p. 4 rozporządzenia o umowie o pracę prac. umysł. z dnia 16 marca 1928 r.

Notarjat zagranicą

DOROCZNY ZJAZD NOTARJUSZÓW FRANCJI

Doroczny, 39-ty z kolei, kongres notarjuszów francuskich, zorganizowanych niezależnie od form publiczno-prawnych w Zrzeszeniu Państwowem Notarjuszów Francji *(l'Association Nationale des Notaires de France)*, odbył się w roku bieżącym w *Vichy* pod przewodnictwem p. not. *Boutrolle.*

Ogólny referat sytuacyjny i sprawozdawczy wygłosił p. not. *Voituriez*, prezes Zrzeszenia, kreśląc położenie notarjatu francuskiego na tle przesilenia gospodarczego, wykazując współdziałanie notarjatu z władzami państwowemi w zakresie akcji zwalczania kryzysu, uwydatniając błędne posunięcia czynników państwowych w stosunku do notarjatu, omawiając rolę notarjusza w zakresie tępienia nadużyć podatkowych, krytykując niektóre projekty reformy notarjatu we Francji, a wreszcie — po omówieniu aktualnych spraw zawodowych, a w szczególności projektu prawodawczego organizacji zbiorowego ubezpieczenia od ryzyka zawodowego w celu zawarowania interesów klijenteli, p. *Voituriez* podniósł na zakończenie, że notarjat francuski zawsze dążył do zajęcia stanowiska, znaczonego dostateczną dozą bezinteresowności, by każdy notarjusz był zdolny do poświęcenia cząstki swoich interesów osobistych dla dobra ogólnego — zawodu i Państwa *(...à faire du notariat tout entier cette élite assez désintéressée pour sacrifier un peu de l'interêt personnel de chacun de ses membres au bien général de la profession et de l'Etat.)*

Kongres rozważał i powziął uchwały i rezolucje w sprawach: zdolności cywilnej i hipoteki prawnej mężatki w związku z projektami reform prawodawczych, pożądanej zamiany art. 832 Kodeksu Cywilnego, zawarowania pewności umów, rewizji katastru, różnych zagadnień fiskalnych, w różnorodnych sprawach zawodowych i t. d.

Na zakończenie kongresu odbył się oficjalny bankiet, na którym ponownie zabrał głos prezes *Voituriez*, wyrażając przekonanie, że wszelkie próby podcięcia podstaw notarjatu znajdą w kołach miarodajnych zdecydowany opór, a że natomiast dojdą do skutku zamierzenia w kierunku konsolidacji i umocnienia notarjatu.

Nie w interesie notarjuszów, ale dla dobra ogólnego, jak to powiedział p. *Voituriez*, w następujących pięknych słowach końcowych, które cytujemy dosłownie:

Non pas pour nous-mêmes, certes — car je l'ai dit ailleurs et je veux ici le redire encore: non pas pour nous-mêmes qui ne sommes intéressants que dans la mesure où nous sommes utiles — mais pour cette utilité même et pour le pays que nous servons, en sauvegardant le patrimoine qui l'enrichit, l'union des familles qui le perpétuent, la fidélité à la terre qui le nourrit et la probité des transactions qui assure un fondement solide à son économie.

Ruch osobowy

WODZIŃSKI RADZISŁAW, prezes Sądu Okręgowego w Suwałkach, mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w *Łodzi* z dniem 1 września r. b.

*

MALANOWSKI WACŁAW, em. radca wojewódzki, mianowany notarjuszem w *Łucku.*

*

GÓRSKI HENRYK, notarjusz w Łosicach, zmarł dn. 25 lipca r. b.

TABOROWSKI HENRYK, em. sędzia okręgowy śledczy w Siedlcach, mianowany notarjuszem w *Łosicach.*

ZNIESIENIE URZĘDÓW KATASTRALNYCH.

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dniem 1 sierpnia r. b. zniesione zostały istniejące w Państwie urzędy katastralne, których agendy przekazane zostały właściwym terytorjalnie urzędom skarbowym, ewent. pierwszym urzędom skarbowym w miejscowościach, w których jest więcej, niż jeden urząd skarbowy.

OBSZAR SĄDU OKRĘGOWEGO W STANISŁAWOWIE

Z dniem 1 stycznia 1934 r. ulegają wyłączeniu z okręgu Sądu Okręgowego w Stanisławowie okręgi sądów grodzkich w Buczaczu, Monasterzyskach i Potoku Złotym z włączeniem tych obszarów do okręgu Sądu Okręgowego w Czortkowie.

ZMIANA STATUTU T. K. M. W CZĘSTOCHOWIE

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu, ogłoszonego w Nr. 60 Dziennika Ustaw poz. 450, uzupełniony został § 17 statutu (ustawy) Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy.

URZĘDOWE PRZESYŁKI LISTOWE

Należy zwrócić uwagę na rozporządzenie o przesyłkach listowych urzędowych, ogłoszone w Nr. 59 Dziennika Ustaw pod poz. 448, nie jest ono bowiem pozbawione praktycznego znaczenia dla korespondencji notarjalnej.

W związku z licznemi zapytaniami wyjaśniamy, że №№ 1 i 2 r. b. „Przeglądu Notarjalnego“ ukazały się we właściwym czasie (I i II kwartał r. b.) w Krakowie, a dopiero od № 3 r. b. „Przegląd Notarjalny“ ukazuje się w obecnej postaci w Warszawie, jako dwutygodnik, wobec czego zapotrzebowanie na №№ 1 i 2 należy kierować bezpośrednio do dawnej administracji w Krakowie (Izba Notarjalna, Sławkowska 1).

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie:* z ramienia Małopolskich Izb Notarjalnych — dr. Stefan Breyer, dr. Tadeusz Kostórkiewicz, Izaak Rosenblatt, Michał Rzepecki, dr. Bolesław Trzos; z ramienia notarjatu Ziem Zachodnich — dr. Jan Sławski; z ramienia Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych — Wacław Dominik Paszkowski, Marjan Kurman, Wacław Antecki, Karol Hettlinger, Władysław Olewski, Leon Sumorok (Wilno).

REDAKTOR: *MARJAN KURMAN.*

WYDAWCA: *ZYGMUNT HÜBNER* w imieniu Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych.

Odbito w drukarni Wł. Łazarskiego, pod kierownictwem M. Drapczyńskiego.